

# Dziennik Łódzki

№ 144.

Czwartek, dn. 26 maja 1932 r.

Rok II.

Redakcja nocna: ul. Cegielniana № 19, telefon 134-86.  
Redaktor przyjmuje od godz. 5—7 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Piotrkowska 86, tel. 101-99.  
Reklamacje przyjmuje się tamże.

## Częściowe oblężenie Charbina.

# Wznowienie walk na Dalekim Wschodzie.

## Poważne zaostrzenie sytuacji.

### Popłoch w sowieckich sferach rządowych.

### Główny sztab japoński przeniesiony nad granicę rosyjską.

### Zerwana komunikacja kolejowa i telegraficzna.

LONDYN, 25.V. Wielotysięczne oddziały partyzantów chińskich, grasujące w okolicach Charbina, zwały się w jeden pierścień.

Ruch na kolei wschodnio-chińskiej ustał całkowicie, gdyż tor jest niszczone, zarówno na wschód jak i na zachód od Charbina.

Również parowce na rzece Sungari musiały zawrócić, gdyż były ostrzelane ogniem armatnim przez Chińczyków.

Pierwsze walki wywiązały się na zachodnim brzegu Sungari, dokąd z Charbina wysłano artylerię i czołgi. Chińczycy okopali się nad rzeką. Stawiają zaciekle opór. Według krążących pogłosek, akcją kieruje generał Maa.

### Linje telegraficzne nieczynne.

Niemniej liczna grupa wojsk chińskich zajęła pozycje na wschód od Charbina. Partyzanci zniszczyli 5 kilometrów toru kolejowego. W kierunku tym trwają również walki. Wojska japońskie usiłują obecnie odebrać tunel kolejowy pod Taj-Pin-Lin.

Począwszy od dnia wczorajszego, Charbin jest otoczony z trzech stron, a znajdująca się w mieście komisja Ligi Narodów, jest odcięta od świata.

Linje telegraficzne są nieczynne. Jedyńm środkiem porozumiewawczym jest stacja telegrafu iskrowego.

Według wiadomości, otrzymanych z Szanghaju, w samym Charbinie panuje spokój.

### Japonja nie ponosi odpowiedzialności.

LONDYN, 25.V. Z Mukden, z Sytinkaj i z Kirynu wysłano posiłki na odsiecz Charbina. W sztabie japońskim nie znać niepokoju o los miasta, które posiada dostateczną załogę.

LONDYN, 25.V. Konsulowie Anglii, Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych zwrócili się do dowództwa japońskiego w Szanghaju z zapytaniem, czy delegatom Ligi Narodów w Charbinie nie zagraża niebezpieczeństwo.

Japońskie władze wojskowe oświadczyły, iż narazie nie mogą dać

żadnych wyjaśnień. Delegaci Ligi Narodów byli wielokrotnie ostrzegani przed niebezpieczeństwem do puszczenia się w głąb Mandżurji, wobec czego Japonja nie ponosi żadnej odpowiedzialności.

LONDYN, 25.V. Wojska japońskie wysłane na odsiecz Charbina, stoczyły na wschodnim brzegu rzeki Sungari bitwę z udziałem ciężkiej artylerji, czołgów i eskadr samolotowych. Chińczycy zostali zmuszeni do odwrotu.

Wobec poważnej sytuacji, jaka wytworzyła się w rejonie charbińskim gen. Honyo postanowił przenieść sztab japoński do Charbina. W tym celu wyjechał dziś z Mukden w podróż inspekcyjną do północnej Mandżurji.

### Niepokój w Moskwie!

MOSKWA 25. 5.—Wiadomość o zamiarze przeniesienia głównej kwatery wojsk japońskich do Charbina wy-

wołała w sowieckich kołach politycznych żywy niepokój.

W kołach tych zwracają uwagę na szczegól, że główny sztab japoński będzie się znajdował obecnie w bezpośrednim sąsiedztwie granicy sowieckiej.

CHARBIN, 25. 5. — Dziś rano, przybył tu generał Honjo wraz ze swoim sztabem.

Wojska japońskie zbliżają się coraz bardziej do granicy sowieckiej. Przeniesienie głównej kwatery japońskiej z Mukden do Charbina jest żywo komentowane w sferach politycznych.

Silny oddział chińskich partyzantów podsunął się bardzo blisko Charbina. Wysłano natychmiast wojska japońskie z artylerią, czołgami i samolotami, aby zaatakować powstańców, którzy oszańcowali się na zachodnim brzegu rzeki Sungari.

Komunikacja kolejowa w kierunku zachodnim jest przzerwana, gdyż powstańcy zerwali szyny na przestrzeni 5 kilometrów. Parowce rzeczne były zmuszone pod ogniem dział powstańców schronić się do Charbina. Na wschód od Charbina powstańcy opanowali tunel kolei wschodnio-chińskiej, tak, że połączenie kolejowe z Władywostokiem jest przzerwane.

### Niewyjaśniona sytuacja w Chinach.

PARYŻ 27.5 (PAT) — Dzienniki donoszą: Ewakuacja oddziałów japońskich z okolic Szanghaju jest prawie ukończona. Postępuje ona szybko bez poważniejszych wypadków. Strefa ewakuowana pozostaje pod nadzorem policji chińskiej, sprowadzonej z Pekinu. Dziewiętnasta armia kantonńska opuści również niebawem okolice Szanghaju. Zostanie ona zastąpiona przez oddziały Czang-Kai-Szeka. Wewnętrzna sytuacja w Chinach pozostaje nadal niejasna. Rząd wciąż jeszcze nie posiada dość autorytetu i Kanton pozostaje faktycznie niezależny. Strajk pocztowy rozpoczęty w niedzielę w Szanghaju, trwa w dalszym ciągu i przerzuci się na inne miasta.

## Niemieckie fortyfikacje na polskim pograniczu.

### Do czego były potrzebne prowokacyjne alarmy o „polskich prowokacjach“.

KRÓLEWIEC, 25. 5. (PAT) — Prasa wschodnio-pruska zamieszcza komunikat władz wojskowych stwierdzający, że ministerstwo Reichswehry przystąpi w najbliższym czasie do budowy wielkich fortyfikacji w okolicach Liebarku (Heilsbergu) na Warmji — gdzie zostanie utworzony t. zw. trójkąt bezpieczeństwa Heilsbergski. Powodem założenia tych fortyfikacji mają być rzekome prowokacje ze strony Polski.

Dzienniki podkreślają że budowa zamierzonych twierdz będzie zgodna z przepisami Traktatu Wersalskiego. — Należy jednak zauważyć że art. 180

Traktatu Wersalskiego zupełnie wyraźnie postanawia, że system pozycji obronnych winien być utrzymany w stanie z roku 1919 to znaczy, że tworzenie nowych fortyfikacji jest zupełnie niedopuszczalne. — Ostatnie wiadomości o utworzeniu trójkąta Heilsbergskiego, wskazują że alarmy pewnych kół imperialistycznych niemieckich były tendencyjną i planową akcją przygotowującą opinię światową, którą prasa niemiecka usiłowała zasugerować rzekomymi agresywnymi zamiarami Polski w stosunku do Prus Wschodnich i Gdańska.

## Bojówka hitlerowska w sejmie gdańskim.

### Narodowy socjalista poturbowany przez „efektywnego“ socjalistę.

GDAŃSK, 25.5. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku gdańskiego zwołanem na żądanie socjalistów, dyskutowano nad wieloma ustawami mniejszej wagi i interpelacjami socjalistów.

Po zakończeniu posiedzenia wywiązała się ostra utarczka słowna między hitlerowcami a socjalistami.

Przewodniczący hitlerowców, Greiser, zbliżył się do socjalistów, przybierając zaczepną postawę. W tym momencie został on uderzony przez socja-

listę Plettnera tak silnie, że zachwiał się i ledwie nie upadł. Po interwencji posłów obu stron i przewodniczącego obrad, bójkę zażegnano, jednak z galerji zeszło w tym momencie 10 hitlerowców, którzy widocznie stanowili bojówkę.

Pozostawali oni długi czas w kuluarach zachowując się prowokacyjnie. Na interwencję sen. von. Wnuka opuścili oni kuluary, odgrając się posłom socjalistycznym.

## Burze gradowe i wichury nad powiatami: kaliskim, sieradzkim i brzezińskim.

### Bryły lodu sięgają śmierć wśród ptactwa.

KALISZ, 25 maja. (PAT.). — Dziś o godz. 2 po południu przeszła przez Kalisz burza połączona z silną wichurą i ulewą. Wiatr połamał znaczną ilość drzew w parku miejskim i zerwał dach na szopie z łodziami „Wioślarskiego Klubu 1930 roku”, rozrzucając łodzie po okolicznych polach.

SIERADZ, 25-go maja. — W dniu wczorajszym nad Sieradzem rozszalała się gwałtowna burza, połączona z ulewą, a następnie z gradem. Chwilami ziarna gradu dochodziły wielkości małego kurzego jaja. Grad wyrządził olbrzymie szkody, szczególnie we wsi Dzigorzewo, a częściowo i w samym Sieradzu.

W mieście wybitych zostało około 2000 szyb, dachy kryte papą podziurawione, ogrody warzywne i sady zniszczone. Na przestrzeni 35 km. kwadratowych wybite zostały zasiewy, w tem 15 km. kwadratowych żyta.

Wicher połamał wiele drzew, z innych grad obił liście i gałęzie. Na polach znaleziono kuropatwy i inne ptactwo oraz zajęce zabite przez grad.

Również nad Tomaszowem przeszła burza, której towarzyszył ulewny deszcz. Woda zalała w całym mieście szereg nisko położonych mieszkań.

## Gromadna bójka w sejmie pruskim.

### Komuniści przeciw hitlerowcom.

BERLIN, 25 maja. (PAT.). — W czasie dzisiejszych obrad sejmu pruskiego doszło do krwawej bójki między narodowymi socjalistami a komunistami. Bójka przybrała rozmiary nieznane dotychczas w niemieckim parlamencie.

Gdy komunisty Piecka rzucił z trybuny oskarżenie, że „na ławach narodowych socjalistów zasiadają notoryczni mordercy”, posłowie narod.-socjalistów rzucili się hurmem na trybunę. Z pomocą mówcy pośpieszyli komuniści. Wśród zamieszania komunisty Hicker został spoliczkowany. Wówczas rozpoczęła się bójka. Posłowie z obu stron okładali się pięściami, zaczęli rzucać kałamarnicami, karafkami i powylamywanymi pulpitemi.

W kilka minut narodowi socjaliści wypchnęli komunistów z sali rzucając krzesłkami. Sala przedstawiała zupełnie pobożewisko. Wśród połamanych krzesła i pulpitemi pozostawało wielu posłów brojących krwią. Pozostali w

komplecie narod.-socjaliści zaintonowali hitlerowską pieśń, podchwytaną przez większość publiczności zgromadzonej na galerji. Przewodniczący przerwał posiedzenie. Ciężko ranny jest sekretarz frakcji socjal.-demokratycznej Jurgens, którego w stanie nieprzytomnym wyniesiono z sali. Pozatem ranni poważnie są komuniści Kremmer, Kuntz i Goehke.

BERLIN, 25 maja. (PAT.). — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu pruskiego, po przerwie, dokonano wyboru prezydium. Na przewodniczącego obrano Kerla narod.-socjalistę.

Zaznaczyć należy, że na Kerla głosowali oprócz narod.-socjalistów i niemiecko-narodowi oraz centrum. Socjal-demokraci oddali swe głosy na własnego kandydata Wittmacka. Przy wyborach Wittmacka na I wiceprzewodniczącego hitlerowcy wstrzymali się od głosowania, umożliwiając w ten sposób przejście tej kandydatury.

## Francuska pożyczka dla Polski.

### Stanowisko ustępującego premiera Tardieu. Opinie kół lewicowych.

PARYŻ, 25. 5. — Dzisiejszy „Temps” donosi dodatkowo o wczorajszej konferencji w pałacu Elizejskim, że Tardieu zaznajamiał przyszłego premiera Herriota z problemem reparacji i rozbrojenia oraz kwestją francuskiego projektu unji państw naddunajskich.

Następnie Flandin przedstawił Herriotowi stan kasy państwowej, wykonywania budżetu i prac związanych z budżetem na 1933 r.

„Petit Parisien” donosi, że Tardieu referował także sprawę pożyczki, o którą we Francji zabiegali przedstawiciele Polski. Rozważano kwestję, czy pożyczki tej, która ma się wahać w granicach 250 do 300 milionów franków, udzielił ma obecny jeszcze rząd, czy dopiero przyszły. Tardieu stwierdził, że obecny gabinet sprawy tej nie może załatwić, gdyż rządowi obecnemu przysługuje jedynie prawo załatwiania spraw bieżących. W ten sposób — twierdzi dziennik — udzielenie pożyczki Polsce będzie zadaniem rządu Herriota.

„Petit Parisien” podkreśla, że socjaliści, a nawet niektóre organy radykalne sprzeciwiają się udzielaniu pożyczki Polsce, gdyż są zdania, że krajem wschodniej i środkowej Europy skutecznie pomóc może nie pożyczka, ale zakrojona na szeroką skalę akcja wspólna wszystkich wielkich mocarstw.

Po konferencji Tardieu wraz ze swoimi współpracownikami przygotował dokumenty, które wręczone mają być Herriotowi.

Według „Matina” Tardieu poinformował Herriota również o treści swych prywatnych konferencji, przeprowadzonych z różnymi politykami podczas pobytu w Genewie.

Jak wolno wnosić, Herriot na razie żyra swego odmówił, ale wolno również wyrazić przekonanie, że sprawę pożyczki Herriot osobiście poprze po utworzeniu nowego rządu.

## Emir Faisal u Prezydenta R.P.

WARSZAWA, 25. 5. (PAT) Dnia 25 maja 1932 roku o godz. 1 w południe Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na uroczystej audjencji Jego Królewską

Wysokość Emira Faisal Abd-El-Azis, wice-króla Hedzasu, który wręczył Panu Prezydentowi pismo swego ojca, króla Ibn-Sauda.

### Palestyńska idylla.

PARYŻ 25.5. (PAT) Donoszą z Adenu walce między arabami a żydami, w wyniku której odniosło rany 16 żydów i 3 arabów. Z powodu rzucenia śmieci na podwórze meczetu, arabowie obwinili zamieszkujących tę dzielnicę, o profanację tej świątyni i rozpoczęli szturm do domów żydowskich przy użyciu gradu kamieni. Żydzi bronili się butelkami. Spokój zaprowadzony został z powrotem dopiero po przybyciu świeżo powstałego oddziału arabskiego policji, która rozproszyła awanturników.

WIEDEN 25.5. — Tutejsze koła sjonistyczne otrzymały z Tel Awiwu wiadomość o wybuchu walk w Palestynie. Walki toczą się między arabami a kolonistami żydowskimi. Szczegółów brak.

### Przesilenie rządowe w Prusach.

BERLIN 25.5. (PAT) — Z kół parlamentarnych donoszą, że premier Braun, który zamierzał dziś złożyć swój mandat na skutek wyrażonego życzenia socjal-demokratów zdecydował pozostać na czele urzędującego gabinetu do czasu wyborów nowego premiera.

### W sprawie rozbrojenia.

BRNO 25.5. (PAT) — W Zurichu obraduje w sprawie rozbrojenia wspólna konferencja Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej i Unji Syndykackiej. W konferencji biorą m. in. udział Vanderwede i Jouhaux.

### Trzęsienie ziemi we Włoszech.

RZYM, 25. 5. (PAT) Na Sycylii i w Kalabrii odczuło silne wstrząsy podziemne. Szczegółów narazie brak.

### Niepotrzebne nekrologi.

#### Fałszywe pogłoski o śmierci gen. Szirkawej.

LONDYN, 25. 5. — Kierownik szpitala garnizonowego w Szanghaju podaje do wiadomości, że gen. Szirkawa żyje, jednakże stan jego nerwów jest beznadziejny. Wczoraj lekarze dokonali operacji brzucha.

Wiadomości, jakie ukazały się w prasie, wynikły wskutek nieporozumienia. Dzienniki szanghajskie i tokijskie zamieściły obszerne sprawozdania z ostatnich chwil naczelnego wodza wojsk japońskich w Chinach.

### Sensacyjne aresztowanie w związku z aferą Kreugera.

LONDYN, 25.V. (PAT.) — Ze Sztokholmu donoszą o dalszych sensacyjnych aresztowaniach w związku z bankrutem Kreugera. Wczoraj aresztowano Sjoestrema, jednego z głównych dyrektorów towarzystwa i najbliższego przyjaciela Kreugera. Liczba aresztowanych współpracowników Kreugera. doszła do 7-miu. Pozatem szwagra Kreugera, jednego z dyrektorów koncernu Ahlstroema, poddało pod nadzór policyjny i zagrożono mu aresztem.

Pal i żądaj tylko gilzy

## „BIS”

wytwórni „ŚWIATOWID”

ŁÓDŹ, Cegielniana 19, tel. 134-86.

Dypl. nauczyciel

### STENOGRAFIJ

udziela pojedynczo lekcji stenografii polskiej w tempie przyspieszonym wg. uproszczonego systemu prof. Korbla. Wiadomość, ul. Nowo-Zarzewska Nr. 46, m. 1.

## Wielka Majówka Dziennikarska

## do „LUNA PARKU”

(przy zbiegu ulic Traugutta i Sienkiewicza)

zorganizowana przez Syndykat Dziennikarzy Łódzkich.

w sobotę 28 i w niedzielę, 29 maja

## „Od WIECZORA do WIECZORA”

Zabawa rozpoczyna się w sobotę, o godz. 3-iej po poł., zakończy się w niedzielę, o północy.

Tysiące atrakcyj i niespodzianek. Kino, dancing i scena. — Konkursy i zawody z nagrodami.

Wielki film erotyczno-sensacyjny p. t.

## Wielkomiejskie ulice

w głównej roli Gary Cooper i Sylwia Sydney

Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty, o godz. 2 po poł., niedz. i święta o godz. 12 w poł. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

w Dźwiękowym Kino-Teatrze

## „RAKIETA”

Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

# Królestwo Hedżasu i Nedżdu.

## Zarys dziejów ojczyzny emira Faisala.

### Charakter wizyty w Polsce egzotycznego gościa.

Onegdaj wieczorem przybył do Warszawy Emir Faisal Ibn Saud, wicekról Mekki, drugi z rządu syn króla Hedżasu i Nedżdu; — Emir Faisal pełni w królestwie swego ojca funkcje ministra spraw zagranicznych. Objężdża on obecnie główne państwa europejskie z wizytami kurtuazyjnymi w imieniu króla Hedżasu i Nedżdu.

Emirowi Faisalowi towarzyszy wiceminister spraw zagranicznych Fuad bej Hanza, sekretarz Szejak el Samah, oraz major Kalid el. Ajubi, pełniący funkcje adjutanta.

Emir Faisal zwiedził już Włochy, Francję, Anglię, Holandję, i Niemcy; — do Polski przybył on wprost z Berlina.

W sobotę Emir Faisal odjedzie przez Stolpce do Moskwy.

### Wpływy obce.

Królestwo Hedżdu, którego oficjalnego przedstawiciela przybywającego w misji specjalnej witamy w Polsce,

### Luna-Park w radjo.

Przy ul. Sienkiewicza w samym centrum miasta rozbił swe namioty Luna-Park, małe wydanie Prateru Wiedeńskiego i paryskiego Neuilly. Warto zaznaczyć się z tem wesołem miasteczkiem, które tak bardzo różni się nastrojem od wszelkich innych osad i miast. Wszędzie panuje przecieć smutek, spowodowany stagnacją, a tylko w wesołem miasteczku przy ul. Sienkiewicza rozlegają się salwy śmiechu. Specjalny jednak nastrój zapanuje w Luna-Parku w dniu 29 maja, kiedy zabawę tutaj poprowadzą dziennikarze, bo przecieć już wszystkim dziś wiadomo, że Syndykat Dziennikarzy Łódzkich przygotował szereg niespodzianek, które okraszają sobotnią i niedzielną zabawę w Luna-Parku.

Aby jednak zaznaczyć radjostłuchaczy z owem wesołem miasteczkiem i zapoznać ze zwyczajami, jakie tam panują, dziś w czwartek, dnia 26 maja b. r. od godz. 17.25 do godz. 17.40 wygłoszony zostanie niezwykle wesoły feljton p. t. „W Luna-Parku”.

W feljtonie tym autor oprowadzi radjostłuchaczy po wszystkich kątach wesołego miasteczka i podzieli się z nimi wrażeniami, jakie odniósł, zwiedzając łódzki Luna Park.

jest najpotężniejszym państwem arabskim doby obecnej. Państwo to jest ośrodkiem religijnej myśli muzułmańskiej i dawnych tradycji, jednocześnie zaś przejmując ono od kultury europejskiej te dobre jej strony, które można na grunt arabski przeszczepić.

Królestwo Hedżasu i Nedżdu jest również jedynym z państw arabskich, niezależnym od jakichkolwiek wpływów finansjery międzynarodowej, jeśli zaś możnaby mówić o silnych wpływach angielskich w tem królestwie, to opierają się one na wspólnocie broni z okresu wojny światowej.

### Sila tradycji.

Król Hedżasu i Nedżdu, a ojciec dostojnego gościa, Abd-el-Aziz Ibn Saud jest właściwym twórcą i organizatorem obecnego królestwa i jego potęgi na półwyspie Arabskim, chociaż tradycje jego dynastji sięgają w wiek XVIII, kiedy to w 1745 r. Mohamed Ibn Saud założył w środkowej Arabji państwo Wahabitów; — oparł się on wówczas na dość silnym prądzie w świecie muzułmańskim, reprezentowanym przez Wahabitów i przeciwstawiającym się zniewieściałości i deprawacji, jaka panowała w państwach arabskich na zachodnim wybrzeżu półwyspu.

### Walka o tron.

Ow sultanat Nedżdu, który stał się zalążkiem obecnego królestwa, różne przechodził koleje losu a wraz z nim sploty się dzieje dynastji.

Był już z początkiem dwudziestego wieku taki moment, że dynastja Ibn Saudów musiała opuścić swą stolicę Riad, i zdawało się, iż nigdy na sultański tron Nedżdu nie powóci. Tylko energii, odwadze i ambicji obecnego króla, wówczas dwudziestokilkuletniego młodzieńca, stało się inaczej. Potajemnie, działając całkowicie na własną rękę i tylko przy współdziałaniu kilkunastu wiernych towarzyszy, zaatakował on Riad i opanował zamek, wypędzając obcą dynastję przy pomocy wiernej ludności.

### Ibn Saud w roli zdobywcy

Wojna światowa położyła właściwe podwaliny pod obecną potęgę królestwa Hedżasu i Nedżdu.

Od chwili wmięszania się Turcji do wojny Ibn Saud stanął po stronie Anglii, zdobywając szereg terytorjów i rozszerzając w walce obszar swego państwa.

W 1921 r. proklamowana została całkowita niepodległość sultanatu Nedżdu.

W roku 1924 król Ibn Saud wdał się w wojnę z królem Hedżasu, Hus-

seinem i doprowadził do jego abdykacji, następnie zaś pobił syna Husseina emira Ali Ibn Hussein, zdobywając Mekkę i Medynę i zmuszając go również do abdykacji. Po dwuletniej wojnie król Ibn Saud został z początkiem 1926 r. obwołany w Mecce królem Hedżasu i Nedżdu. Tak powstało dzisiejsze jego królestwo.

### Kandydat na kalifa.

Król Abd el Aziz Ibn Saud jest najpoważniejszym, a właściwie jedynym kandydatem na kalifa t. j. na głowę religji muzułmańskiej na świecie; — od chwili bowiem obalenia monarchji w Turcji, kalifat został zniesiony przez młodą republikę turecką, jednakowoż zniesienie kalifatu nie zostało uznane przez świat muzułmański.

## Echa głośniejszej afery.

### Sender Karo aresztowany.

Przed paru dniami donosiliśmy o ujawnieniu olbrzymiej afery, polegającej na puszczaniu w obieg przez Sendera Karo, spadkobiercy znanego łódzkiego obywatela, Eljasza Karo, sfalszowanych weksli, na ogólną sumę ponad 200.000 złotych.

Jak się dowiadujemy — w wyniku przeprowadzonych przez wydział śledczy dochodzeń — Sender Karo (Ogrodowa 3), został aresztowany i osadzony do dyspozycji sędziego śledczego.

Ze względu na znaczną liczbę poszkodowanych, jak na okoliczność, że rodzina Karo należy do bardzo znanych w sferach staromiejskich osobistości, aresztowanie głównego machera, w sferze zorganizowanej przez spadkobierców Eljasza Karo wywołało w sferach kupieckich Łodzi silne wrażenie.

Jest prawdopodobne, iż Sender Karo, w wyniku zabiegów adwokata, będzie wypuszczony za wysoką kaucją na wolność do czasu rozprawy sądowej. (p)

### Zjazd b. uczestników organizacji niepodległościowych

W roku bieżącym w dniu 12 i 13 listopada odbędzie się drugi zjazd b. uczestników organizacji niepodległościowych, które działały w latach, bezpośrednio poprzedzających wojnę światową i w jej toku — na obszarze Warszawy, Pruszkowa, Zbikowa i okolicy.

Zjazd obejmie: b. wychowanków Szkoły Hadlowej Towarzystwa „Jedność” w Zbikowie w latach: 1909—1915, b. członków Drużyny Harcerskiej im. Bartosza Głowackiego, oraz b. wychowanków burs męskich i żeńskich, prowadzonych przez prof. Marjana Adamowicza.

Komisja zjazdowa, realizując postanowienia zeszłorocznego Zjazdu, prosi wszystkich, którzy poczuwają się do koleżeńskości łączności i przechowują wspomnienia tak ożywionej swego czasu działalności ideowej w wymienionych organizacjach, o zgłaszanie swoich adresów do lokalu Komisji w Warszawie,

Galerja Luxemburga, wejście „F”, ulica Senatorska 29 (lokal Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Ulicy), telefon 707-96.

Czerwcowy zeszyt  
paryskiego żurnalu mód  
„Paris Mode”  
już nadszedł  
Do nabycia w administracji  
**Dziennika Łódzkiego**  
w cenie po zł. 2.—  
UL. PIOTRKOWSKA Nr. 86.

## Pokój

przy rodzinie do wynajęcia w cenie 30 zł. miesięcznie. Wiadomość: ul. Wólczajska Nr. 139, m. 16 od 10—6 wiecz. —

**KINO-TEATR**  
**RESURSA**

ul. Kilińskiego 123

Ork. pod dyr. p. L. KANTORA.

Dziś!

Jeden z najpiękniejszych i najciekawszych filmów z JANNINGSEM p. t.

**NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK**

Wielka wzruszająca tragedia życiowa

W rolach głównych:

Emil Jannings, Belle Bennet, Phyllis Haver i Philip de Lacey. Reżyserja: Victor Fleming.

Dziś!

Następny program:  
**Golgota samotnej dziewczyny**

Początek seansów w dni powsz.

o godz. 5.30 7.30 i 9.15.

w soboty o g. 4, w niedziele i święta

o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15.

W soboty, niedziele i święta passe

partout przez urzędowych nieważne.

UWAGA!!! Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr

**CORSO**

ZIELONA Nr. 2/4.

UWAGA!  
— Sala odpowiednio wentylowana. —  
Początek seansów w dni powszednie  
o godz. 4.30, w niedziele i soboty o  
godz. 1-jej pp.  
Ceny miejsc na wszystkie seanse  
zniżone.

Dziś i dni następnych.

Wielki podwójny szlagierowy program:

Dziś i dni następnych,

— I. —

**Podwójne życie apasza**

W roli głównej ULUBIENIEC PUBLICZNOŚCI  
**IVOR NOVELLO i miłutka MABEL PAULTON**

Film z życia milionerów i apaszów paryskich!

— Nadzwyczajna gra! — — — Potężna akcja! — — —

— II. —

**Postrach salonów**

Potężny dramat sensacyjno salonowy

— W roli głównej: JACK RAINE i MURIEL ANGELUS. —

— Wspaniały film z działalności tajnej policji. — Scotland

Yardu w Londynie. Śliczna wystawa! Niebywałe tempo gry!

VINCENT STARRETT.

## SKOWRONEK

NOWELA AMERYKAŃSKA

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY

6)

Przedruk wzbroniony.

## Dokończenie.

— Tak — rzekł — ale jego podwładni prowadzili dalej poszukiwania. Przykro mi doprawdy. Plan był świetnie pomyślany.

— Co?

— Ślub z panną Strang i fałszywy lot transatlantycki do Irlandji. Falszywa katastrofa na oceanie, umyślnie rozbicie samolotu i wyjazd w głąb Kanady. Odgadłem ten plan, bo w podobnych okolicznościach sam bym tak postąpił. Znalazłem ślady na przylądku — glazy, między którymi stał samolot, niedopałki papierosów i zapalniczki w rozpadlinie skalnej...

— Chciałem, żeby je znaleźli — rzekł słabo Llantrisant.

— I ja tak myślałem, ale odczytałem ten trop po swojemu. Coprawda upewniłem się w swoim podejrzeniu dopiero po rozmowie z właścicielem garażu i dalszych odkryciach, uczynionych w trakcie jazdy na zachód. Początkowo przypuszczałem, że pan wiezie z sobą manekina i że panna Strang przybędzie na oznaczone miejsce koleją.

Lotnik skinął głową.

— I o tem myślałem — rzekł.

— Szczerze powiem, panie Llantrisant, że pan popełnił tylko jeden błąd.

— Doprawdy? Jakież to?

— Powinien był pan polecić na jaką wyspę, leżącą daleko poza szlakiem okrętów.

— Nie — odpowiedział Llantrisant. — Chodziło mi o to, żebyście koniecznie znaleźli szczątki aparatu.

— Więc się znalazły? Nie słyszałem o tem.

— Wkrótce po wyjeździe pana z Millpondu. Wiadomość przyniósł Tomasz, stary dozorca. Chodzi codzień kilka kilometrów po gazety. — Uśmiechnął się. — I zresztą nie znam na Atlantyku żadnej wyspy, któraby odpowiadała takiemu warunkowi. Może na Pacyfiku są. — Znów się uśmiechnął. — Możeby pan był łaskaw usiąść?

Pendarvis wszedł do szopy. Nie spuszczać się nawzajem z oka zapalili papierosy i wywiadowca rzekł:

— Najprzód pomyślałem o ucieczce na wyspę. Przypomina pan sobie tych ludzi, którzy przepadli gdzieś na Pacyfiku — i tę młodą kobietę? Czyż nie można przypuścić, że uciekli przed sprawiedliwością, lub przed niesprawiedliwością? Na Pacyfiku jest mnóstwo samotnych wysp, nawet

w grupie Hawajskiej. Nieznanych, zapomnianych robinsonowskich... I przypuścimy, że ta kobieta i któryś z tych zaginionych kochali się. Rozumie pan? Świat mógłby się nigdy nie dowiedzieć!

Llantrisant skinął głową.

— Żałuję, że nie wyprawilem się na Pacyfik — rzekł ze śmiechem. — Naturalnie przed opuszczeniem Stanów Zjednoczonych wzięliśmy ślub.

— Wiem. Domyślałem się tego. Dlatego przeszukiwałem mniejsze miasta, aż trafiłem. Sądzę, że największa trudność polegała na niedopuszczeniu, żeby rzecz dostała się do prasy.

— Dużo nas to kosztowało — rzekł lotnik. — Naturalnie pastor nie dałby się przekonać, ale znaleźliśmy sędzię, który nie miał wielkich skrupułów.

— I ja go znalazłem — odparł Pendarvis — i mnie to kosztowało... bo się wygadał.

Roześmieli się obaj jakby z doskonałego dowcipu.

— Co pan teraz zamierza zrobić? Wyjawić światu oszustwo i zabrać mnie zpowrotem? — zapytał uprzejmie Llantrisant. — Moglibyśmy się porozumieć. Jak pan sądzi? Ochcieliśmy się pobrać, ale nam ojcowska władza postawiła veto. Pokochaliśmy się. Czy to panu nic nie mówi? Niemógłbym pana przekupić, ale czy pan musi utrudniać nam życie? Papa Strang nie zasługuje na żadne względy. Sam nam ich nie okazał.

— Więc pan chciał zniknąć na zawsze? — zapytał Pendarvis.

— O, nie! Mogę panu przyrzec, że za rok — powrócimy i sami się przyznamy. Wynałazłem nowy motor. Sądzę, że mi się to udało. Ale jeszcze nie jest zupełnie gotowy. Mam nadzieję, że przyniesie mi mnóstwo pieniędzy i kompletną niezależność od W. Mortona Stranga. Narazie mamy z czego żyć. Ale śpieszy mi się z robotą. Widzi pan, tu na warsztacie leży część motoru. Mogę panu wytłumaczyć, na czem polega moja idea. Nie mógłby pan zostać z nami dzień, lub dwa? Chciałbym, żeby pan poznał żonę. — Uśmiechnął się i dodał: — Czarująca kobieta! Pan musi być dobrym człowiekiem. Wszak panu było przykro, że nas pan znalazł?

Pendarvis zrobił strapioną minę.

— A jeżeli będę musiał odmówić? — rzekł.

— Panie Pendarvis, słowo panu daję, że przykro mi to mówić, ale w takim razie będę zmuszony obezwładnić pana i zostawić pod kluczem, dopóki stąd nie uciekniemy. Może

następnym razem takby nas pan łatwo nie znalazł. Przecież pan chyba nie pragnie przedłużyć tego polowania w nieskończoność!

Wywiadowca uśmiechnął się lekko.

— Ciekaw jestem, czy pan naprawdę zamierza wrócić — rzekł. — A może pan tylko tak mówi, żeby się mnie pozbyć? Może to nie ma znaczenia. Przyznam się, że nie sympatyzuję z panem Strangiem, tylko idzie mi o moją reputację. Jeżeli powrócę bez pana i nic nie powiem, będzie to dla mnie klęską. Będę się musiał przyznać.

— Okazał pan genialny spryt — zauważył lotnik. — Tylko bardzo sprytny człowiek mógł nas wytropić w ten sposób. Nie przypuszczaliśmy, że za nami pójdzie pogoń. Zostawiłem trop tylko „na wszelki wypadek“.

Pendarvis skłonił się z roześmianą twarzą.

— Po powrocie — ciągnął lotnik — postaramy się oboje naprawić panu reputację, chociaż ona i tak nie ucierni. Moja żona... Pan pozwoli, że moja żona dołączy swoje prośby do moich.

Pendarvis jeszcze się wahał. Może gdyby nie Mary Llantrisant...

Młoda małżonka okazała się tak czarująca, jak ją opisał mąż. Gdy jej powiedziano, o co chodzi, otworzyła szeroko oczy i zawołała:

— Ależ, panie Pendarvis, pan nas przecież nie zdradził!

Wywiadowca westchnął i uśmiechnął się. Miała rację. Nie mógł ich zdradzić. Tak się rzeczy ułożyły. Ale jak wyzna niefortunną prawdę szefowi? Czy łysy obryzm zrozumie? Chociaż, może zrozumie... I rok nie jest wiecznością. A więc tak: przyjmie nagane, spuści nos na kwintę i polknie upokorzenie. Ostatecznie wiedział, że był dobrym detektywem, a wszak najważniejszą rzeczą w takich razach jest własne wewnętrzne przekonanie.

Trzeba będzie wysłać zaraz depeszę do szefa!

Rozmawiał przyjaźnie z uciekinierami, godząc się na przyjęcie ich gościnności. O, on — detektyw, piękny detektyw!

— Czy mógłbym zadeszować do Nowego Jorku? — zapytał.

— Naturalnie. Może pan zatelefonować treść depeszy do Lethbridge, a stamtąd nadadzą ją dalej — odrzekł lotnik

— Doskonale. Zaraz ją napiszę — rzekł Pendarvis.

Depesza brzmiała następująco:

„Hawkins, Interailco, Nowy Jork. Niestety nie znalazłem starego białego konia. Wkrótce wracam po zasłużoną nagane. Czy jest jaka misja do Kamczatki na okres roku?”

Pański oddany

Wioskowy Idjota“.

Z kuchni dochodził brzęk szkła i porcelany. Pani Llantrisant, niegdys głośna, świetna Mary Strang, krzątała się koło gospodarstwa, nucąc półgłosem. Gdzieś, za domem, Skowronek występował pieśń triumfu i radości.

Ostatecznie, jaka jest różnica między powodzeniem i niepowodzeniem? Nikt nie wie.

Pendarvis przysłuchiwał się kilka chwil. Usta jego rozszerzyły się w mimowolnym uśmiechu i rzekł do siebie prawie z rozczuleniem:

— Zwarjowali. Jedno i drugie. Ano, kto może być szczęśliwy, jak nie warjaci?



Popierajcie  
FIRMY ogłaszające się  
w „Dzienniku Łódzkim“.



### Administracja „Dziennika Łódzkiego“

jest czynna w lokalu własnym ul. Piotrkowska Nr. 86.

Tel. 101-99. — od godz. 8-jej rano do 8-jej wiecz.

Redakcja dzienna: ul. Piotrkowska Nr. 86, tel. 101-99.

„ nocna: ul. Cegielniana Nr. 19, tel. 134-86.

## Kalendarzyk.

<b>Maj</b>	DZIŚ: Boże Ciało Filipa JUTRO: Bedy W. D. K.
<b>26</b>	Wschód słońca 3.29. Zachód słońca 19.36. Wschód księżyca 0.56. Zachód księżyca 10.17 Długość dnia 16.02. Przybyło dnia 8.35.
<b>Czwartek</b>	

MUZEBUM MIEJSKIE historii i sztuki im. J. i R. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1) otwarte w środy, soboty i niedziele od 10—16.

### Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują nast. apteki: M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), I. Zundelwiczka (Piotrkowska 25), W. Sokolewiczka (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

### Procesja.

Potężny dzwonów hejnał pod niebiosy  
dzwoni,  
Szumią barwne chorągwie w słonecznej  
powodzi,  
Oto Bóg z domu swego do ludu wychodzi,  
Lud w płótniankach, siernięgach, kornie  
głowy kloni

I pieśń nabrzmiała łzami ku górze się  
wzbija,  
Drząc w mgłę wonnej kadzidła, ponad  
świec blask płowy,  
Zda się moc słów tych, strop ten wzruszy  
lazurowy:  
— Zmiłuj się, zmiłuj Chryste! Zdrowa  
bądź Maryjo!

A maleńkie rączką polne sypią kwiecie,  
Pod boskie stopy Panu ukrzyżowane-  
mu,  
Co dziecinny ukochał, gdy chodził po  
świecie.

I dusza nieś się daje jakby nadsziem-  
skiemu  
Wniebowstąpieniu — i prawie oczekuje ciuda...  
O mocna ty, o wieczna, święta wiara  
ludu!...  
Wanda Stanisławska.

## Uroczystość Bożego Ciała.

Święto powyższe ustanowione jest dla uczczenia Najświętszego Sakramentu. W wieku XIII dopiero wyznaczono dzień specjalny, poświęcony uczczeniu publicznemu Jezusa Chrystusa w Hostji. Modlitwy mszalne dnia tego przypominają wiernym ustanowienie Najsw. Sakramentu, jako źródła wiecznego życia dla dusz ludzkich (Epistoła), życia, które stale czerpać będą, pożywając „z chleba tego” i pijąc „z kielicha”. Ciało bowiem Chrystusowe „prawdziwie jest pokarm” a Krew Jego Najświętsza „prawdziwie jest napój” i przyjmujący je „żyć będą na wieki” (Ewangelja), jeżeli tylko godnie do nich przystąpią (Communia).

Na szczególną uwagę zasługuje Sekwencja, jaka w tym dniu była śpiewana po Mszy św., w której natchnione strofy opisują dogmat o Najświętszym Sakramencie.

## Wizytacja Dekanatu Władowskiego.

W dniach od 15 do 22 maja b. r. J.E. Ks. Biskup Dr. W. Tymieniecki dokonał wizytacji kanonicznej dekanatu władowskiego zwiedzając parafie: Widawę, Restarzew, Wygielzów, Grabno i Sędziejowice.

### Osobiste.

(a) Znany na terenie Łodzi działacz społeczny, długoletni członek rady miejskiej i prezes T-wa Kredytowego m. Łodzi p. Józef Pogonowski, za działalność społeczną został odznaczony przez P. Prezydenta Rzplitej „Krzyżem Niepodległości”.

# Dyrekcja „Kochanówki” przeprowadza walkę ze związkami pracowniczymi.

## Protest związku pracowników komunalnych do Izby lekarskiej Kwestja strajku w Kochanówce.

Wobec wypowiedzenia w dn. 1-go marca r. b. warunków pracy i płacy wszystkim pracownikom zakładu w Kochanówce — między administracją zakładu a personelem powstał zatarg, który skierowany został na teren Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej, związek ten bowiem, zrzeszający 95% pracowników zakładu, podjął na siebie akcję interwencyjną.

Na poniedziałek ubiegły dyrekcja

zakładu zwołała posiedzenie w inspektoracie pracy, uprzednio jednak, w sobotę, 21 b. m., dyrektor zakładu, dr. Falkowski, przybył do inspektoratu pracy w Łodzi, wzywając również do przybycia do inspektoratu pracy delegatów personelu zakładowego.

Podczas narad w inspektoracie pracy dr. Falkowski zaproponował podpisanie umowy, na co delegaci nie zgodzili się z tej przyczyny, iż wszystkie koncesje przyznane pracownikom

przez dyrekcję zakładu, zostały przez dr. Falkowskiego cofnięte.

Wobec tego konferencja w poniedziałek nie odbyła się.

Onegdaj zwołano posiedzenie zarządu omawianego związku.

Na posiedzeniu tem poruszono sprawę taktyki, przeprowadzanej przez zarząd zakładu, a polegającej na usilnym wpływaniu na pracowników, aby zrezygnowali wogóle z należenia do związku i z jego interwencji, a wówczas zakład podpisze najchętniej bądź umowy indywidualne, bądź z delegatami pracowników.

Ponieważ na takie postawienie kwestji pracownicy nie zgodzili się — dyrektor zakładu podjął inną taktykę, polegającą na intencji wygrywania jednych pracowników, przeciw drugim. Mianowicie dyrektor Falkowski wystąpił oddzielnie do poszczególnych grup pracowników, jak podwórzowi, kuchenni i zakładowi (pielęgniarki), proponując każdemu oddzielną inną warunki, z zastrzeżeniem, aby każda grupa dbała o swój interes własny.

I ta próba nie powiodła się zupełnie.

Zarząd związku stanął na stanowisku, iż takie postępowanie lekarza medycyny, dyrektora zakładu, dr. Falkowskiego, członka Izby lekarskiej, nie licuje ani z powagą zawodu lekarskiego, ani ze stanowiskiem dyrektora.

Z tej racji postanowiono wystąpić do Izby lekarskiej o wpłynięcie na dr. Falkowskiego, aby jako karny (prawdopodobnie) członek tego zrzeszenia, nie działał również na niekorzyść innych zrzeszeń zawodowych, a tembardziej, aby ich nie zwalczał.

Następnie omówiono sprawę ustosunkowania się związku do dyrekcji wobec dalszego przewlekania się zatargu.

Zarząd związku postanowił, aby wszelkimi siłami dążyć do niepodjęcia strajku, nie ze względu na dobro samego zakładu, lecz choćby ze względu na dobro chorych.

Mimo to, gdyby na żadnej innej drodze nie udało się osiągnąć porozumienia z zarządem zakładu dla umyślnego chorych w Kochanówce — wówczas związek będzie zmuszony chwycić się akcji strajkowej. (p)

### Pod kołami samochodu.

(a) Przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Głównej najechana została przez samochód, przechodzącą przez jezdnię Małka Szmulewicz, 11-letnia córka kupca, zamieszkałego przy ulicy Głównej 46.

Szmulewiczówna doznała ogólnych obrażeń ciała. Przybyły lekarz pogotowia opatrzył ranę. Szofera Ignacego Michalaka pociągnięto do odpowiedzialności karnej za nieostrożną jazdę,

## Pracownicy komunalni a dalsza obniżka płac.

### We wtorek debata w radzie miejskiej. Co postanowią zgromadzeni?

Jak wiadomo — z dniem 1 czerwca obniżone będą pobory urzędników państwowych, a równoległe do tego „obcięte” będą również pobory pracowników komunalnych w analogiczny sposób.

Wobec powyższego rada delegatów Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej zwołała na dzień 1 czerwca r. b. do sali rady miejskiej ogólne zebranie wszystkich członków związku.

Na zebraniu tem omówione będą m. in. sprawy: ostatniej obniżki poborów, zakwestjonowania przez urząd wojewódzki wypłaty 15-proc. dodatku a nadto wypłaty dorocznej gratyfikacji, skreślenia drobnych podwyżek dla najgorzej usytuowanych pracowników

miejskich, sprawa wstrzymania awansów i osadzania na etatach, sprawa wykupywania przez sekwestratorów i kontrolerów miejskich biletów tramwajowych za własne pieniądze etc. etc.

W zależności od wyników generalnej debaty, jaka odbędzie się na omawianym zgromadzeniu w sali rady miejskiej, zarząd zastanowi się nad kwestją sposobów przeciwdziałania się akcji stale postępującej redukcji płac pracowników samorządowych.

Jak informują — nie jest wykluczone, iż — na wypadek powzięcia przez zgromadzonych oddzielnych uchwał — związek będzie zmuszony proklamować i przeprowadzić strajk pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej. (p)

## Wewnętrzna pożyczka

### w Zw. Majstrów Fabrycznych 100 zł. od każdego członka związku.

W dniu wczorajszym zarząd główny Związku Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej wystąpił do wszystkich swoich oddziałów z realizacją uchwały ostatniego zjazdu delegatów, dotyczącego zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej przez związek.

Zaznaczyć należy, iż Związek Majstrów Fabrycznych, przystępując do szeregu na wielką skalę zakrojonych inwestycji, jak budowa własnego kinoteatru, założenie własnego sklepu, własnej spółdzielni handlowo-przemysłowej i t. d., operował tylko w części własnymi kapitałami, zaciągając poza-tem dość poważne pożyczki.

Wbrew przewidywaniom — wobec wyjątkowo krytycznej sytuacji gospodarczej — inwestycje, podjęte przez związek, nie oprocentowały się w należyty stopniu, wobec czego wyloniła się konieczność prolongowania zaciągniętych w swoim czasie zobowiązań, co w dużym stopniu obciąża budżet

związku wobec kosztów prolongat i narastających procentów.

Z tego względu na zjeździe delegatów, po szczegółowym omówieniu sprawy, postanowiono zgodnie obłożyć każdego z członków związku, we wszystkich oddziałach na terenie Rzplitej, pożyczką wewnętrzną, w kwocie zł. 100 od członka. Pożyczka ta może być udzielana związkowi ratami, jest bezprocentowa. Spłacana jest po upływie lat pięciu od wpłacenia przez danego członka kwoty pożyczkowej. Związek na zabezpieczenie pożyczki udziela każdemu z pożyczających weksle, z ściśle ustalonym terminem.

Ze względu na dość znaczną liczbę członków Związku Majstrów Fabrycznych zarząd główny przewiduje, iż zobowiązania, zaciągnięte przez związek, całkowicie będą pokryte, z pozosta- wieniem nawet pewnej reszty na zasilenie zasobów finansowych związku. (p)

## Ostatni akt akcji połączeniowej organizacji pracowniczych.

W niedzielę, dnia 29 b. m., o godz. 11-jej zrana, rozpoczęcie się w sali Związku Handlowców Polskich w Łodzi zebranie przedstawicieli wszystkich związków i organizacji pracowników umysłowych z terenu Łodzi, z udziałem zaproszonych gości.

Po zagajeniu obrad wygłoszone będą referaty organizacyjne, poczem nastąpi odczytanie aktu połączeniowego Unji Związków Zawodowych Pracowni-

ków Umysłowych, a następnie deklaracji łódzkiej rady okręgowej Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Dalej nastąpi wybór dziewięciu członków prezydium, następnie zatwierdzenie prowidziorum budżetowego, wolne wnioski i t. d. (część nieoficjalna uroczystości).

Uroczystość omawiana jest ostatnim aktem połączeniowym dwóch odrębnie

dotychczas działających organizacji: Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych i Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w jedną Unję Z.Z.P.U. W niedzielę, 29 b. m., na omawianym zebraniu, nastąpi właśnie połączenie obydwu rad okręgowych zespolonych w jedną organizację centralną zawodowych.

## Widowiska łódzkie

TEATR MIEJSKI: „Bank Nemo”.  
TEATR LETNI: „Błądny bokser”.  
TEATR POPULARNY: „Buenos Aires”.

APOLLÓ: „Kwiat Algieru”.  
BAJKA: „Złotowłose anioł”.  
CAPITOL: Upiór Paryża.  
CASINO: „Obeemu walno całować”.  
CZARY: I. „Tom Tyler”, II. „Bob Custer”.  
CORSO: I. „Podwójne życie apasza”, II. „Postrach salonów”.  
DOM LUDOWY: „Ulica potępionych dusz”.  
GRAND KINO: „Zdradzieckie światła”.  
LUNA: „Plan W”.  
MIMOZA: „W siódmym niebie”.  
OŚWIATQWY: „Ostatnia kompanja”.  
PALACE: „Jedna noc w Grand-Hotelu”.  
PRZEDWIOŚNIE: „Miłość żorżety”.  
RBSURSA: „Niespotrzebny człowiek”.  
RAKIETA: „Wielkomiejskie ulice”.  
SPLENDID: „Godzina z tobą”.  
ZACHĘTA: „Potęga miłości”.

## Teatr Miejski.

(ul. Cegielińska № 27).

## Występy Jerzego Leszczyńskiego.

Dziś wiecz. i dni następnym czaruje i podbija widów świetny artysta warszawski, Jerzy Leszczyński, kreując popisową rolę w lekkiej sensacyjnej komedji Verneuil'a „Bank Nemo”.

Również szerokie pole do popisu znajdują Dunajewska, Grabowska, Madaliński, Woskowski i Szubert.

## Teatr Letni w Parku Staszica.

Najlepiej spędzi się skwarny wieczór majowy w sympatycznym Teatryku Letnim pełnym zieleni i świeżego powietrza parku Staszica. Grana jest dziś i dni następnym o godz. 9 wiecz. sportowa komedja Smółskiego „Błądny bokser”.

W roli zwanego boksera znany sportman łódzki zdobywca wielu nagród Zdzisław Karczewski. Reżyserja Z. Ziemińskiego.

## Teatr Popularny.

(Ogrodowa № 18 tel. 178-00).

Dzisiaj o godz. 8.15 wiecz. „Buenos Aires” sztuka w 3 akt. Marensa.

Potęga ta sztuka omawiająca największą bolączkę handel żywym towarem, rozgrywa się w Buenos Aires, tam największym ośrodku handlu żywym towarem.

Bilety w cenie od 30 gr. do 1 zł. 60 gr. do nabycia w kasie Teatru od godz. 11 do 2 od 5 do 9 wiecz.

Dzisiejszy odczyt  
Leo Belmonta.

Dziś o godzinie 9-jej wieczorem odbędzie się w Sali Filharmonji zapowiadany odczyt Leo Belmonta na temat: „Niema chorób, niema śmierci”. Znakiem prelegent mówić będzie o jednej z najciekawszych kobiet świata Mary Baker-Eddy sprawującej cuda sugestji, na milionach dusz ludzkich, której Marek Twain w przerażeniu i zachwycie nadał miano „Napoleon w spódnicy”. Będzie to jeden z najbardziej ciekawych odczytów Leo Belmonta i niewątpliwie cieszyć się będzie ogromnym powodzeniem. Bilety od gr. 75 sprzedaje Kasa Filharmonji.

Sytuacja strajkowa  
w Bełchatowie.

p) Mimo parokrotnie podejmowanych rokowań między strajkującymi robotnikami bełchatowskimi a przemysłowcami — jak dotychczas nie doszło do żadnego porozumienia i nie zdołano nawet, jak dotąd ustalić terminu następnej konferencji w inspektoracie pracy, na której to konferencji miały być ostatecznie uzgodnione stanowiska stron obydwu. Innymi słowy zatarg w przemyśle bełchatowskim utknął na martwym punkcie.

Łódzkie związki zawodowe, przede wszystkim O. K. Z. Z., podejmują wobec tego pewne kroki, aby wpłynąć na przemysłowców w kierunku zgłoszenia ustępstw na rzecz robotników.

## Linja tramwajowa Łódź -- Tomaszów.

## Próba realizacji doniosłego zamierzenia.

a) Od kilku lat już magistrat m. Łodzi jest w posiadaniu koncesji na budowę linii tramwajowej Łódź — Wiśniowa Góra — Rokiciay — Tomaszów

Kwestja wykrzystania koncesji i rozpoczęcia robót nad budową wspomnianej linii tramwajowej napotykała na pewne trudności finansowe. Ostatnio magistrat postanowił energicznie przystąpić do tej sprawy, powołując przytem komitet organizacyjny, na czele którego stanęli prezes Tow. Kredytowego m. Łodzi p. Józef Pogonowski, jako przewodniczący komitetu, z ramienia magistratu naczelnik J. Brzozowski, pisarz hipoteczny H. Konarzewski, p. Librach, wiceprezes rady miejskiej adw. Kempner, adw. Kurczyński, b. wiceprezydent Groszkowski, dyr. banku p. Pruszycki, dyr. Samborski, radny Bialer, profesor Lott, Koczyński, inż. Gajewski, hr. Ostrowski, Nattali i apl. adw. Aspisi.

W związku z tem przewodniczący komitetu, p. Pogonowski, udzielił informacji, dotyczących budowy linii tramwajowej do Tomaszowa.

Na wstępie prez. Pogonowski oświadcza nam, że budowa linii tramwajowej Łódź — Tomaszów, jest ściśle związana z budową wodociągów, a to dlatego, że trasa rurociągów, doprowadzających wodę z źródeł Niebieskich pod Tomaszowem, do Łodzi, biegłaby równoległe z nowoprojektowaną linią tramwajową.

Sama zaś budowa wodociągów, szczególnie zaś olbrzymich rurociągów, które mają doprowadzać wodę z Niebieskich źródeł pod Tomaszowem, wymaga i tak ułożenia choćby przewo-

zycznego toru kolei, dla dostarczenia na miejsce niezbędnych materiałów.

Pragnąc więc uniknąć ponoszenia kosztów budowy prowizorycznego toru, postanowiono przystąpić do budowy stałej linii tramwajowej, która obsłużyć może potrzeby personelu budowy wodociągów, równocześnie zaś stanowić będzie dogodną i najkrótszą arterję komunikacyjną z Tomaszowem Maz. i pobliskimi miejscowościami letniskowymi Łodzi.

Sprawa zaś budowy zarówno wodociągów, jak i linii tramwajowej Łódź — Tomaszów posunęła się o tyle, że samorząd łódzki postanowił wykupić na rzecz miasta 20 proc. udziałów budowy linii, zaś przy parcelacji majątku w Rokicinach zarezerwowano 60 mórg ziemi, na której ma stanąć przyszła elektrownia obsługująca linię tramwajową, tudzież ustawione byłyby pompy dla napełniania rurociągów.

Koncesja na budowę linii tramwajowej opiewa na 60 lat, bez jakiegokolwiek wywłaszczenia, albowiem linje biegnęłyby na bocznicę istniejących dróg bitych, prowadzących do Tomaszowa, przyczem koncesja daje prawo zakładania specjalnych bocznic.

Dzięki temu, projektowana linja miałaby również poważne znaczenie dla rozwoju gospodarczego Łodzi i Tomaszowa, stworzyłaby bowiem możliwość dogodnego transportu wyrobów z Łodzi do Tomaszowa i w kierunku odwrotnym, co dla obu tych ośrodków przemysłowych stanowiłoby olbrzymie udogodnienie, dając możliwość bezpośredniego dostarczenia wszelkich surowców, towarów itp. przy zrezygowaniu kosztach transportu.

## Roboty publiczne w województwie łódzkim.

## Samorządy otrzymają subwencje.

W związku z kilkukrotnymi wyjazdami p. wojewody łódzkiego Władysława Jaszczolta do Warszawy dowiadujemy się, że p. wojewoda znalazł możliwość finansowego poparcia samorządów celem ułatwienia im prowadzenia robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych.

Wobec tego należy oczekiwać uruchomienia robót dla zatrudnienia bezrobotnych z początkiem czerwca r. b. Roboty te uruchomione będą w następu-

jących miejscowościach: m. Łódź, w powiecie łódzkim, gminach podmiejskich: Aleksandrowie, Konstancynie, Rudzie-Pabjanickiej i Zgierzu, Piotrkowie, Tomaszowie-Maz., Pabjanicach, Kaliszu, Ozorkowie, Zduńskiej-Woli i Radomsku.

Samorządy wymienionych miejscowości otrzymają stosowne subwencje rządowe na częściowe pokrycie wydatków związanych z uruchomieniem robót publicznych.

Karkołonna ucieczka  
przed „dobrym” mężem.

## Cichy dramat z głośnym epilogiem.

W domu przy ul. Rokicińskiej 145 zamieszkuje 40-letni obecnie Józef Jaworski. Pierwsza żona Jaworskiego zmarła, jak twierdzą, na skutek zbyt „dobrego” obchodzenia się z nią przez męża.

Następnie Jaworski ożenił się z młodą dziewczyną, która również panniecznie leżała się swego męża, wobec wspaniałych przez niego awantur i maltretowania kobiety.

W dniu wczorajszym podczas ostryj kłótni, 40-letni Józef Jaworski, zamknawszy drzwi na klucz, a poturbowawszy żonę dotkliwie chwycił za siekiere.

22-letnia Stanisława Jaworska, nabrawszy pewności, iż mąż chce ją za-

mordować, wyskoczyła oknem z pierwszego piętra na bruk.

Nieszczęśliwa doznała ogólnych potłuczeń całego ciała, odarcia naskórka szyi, rąk i pleców, a nadto ran tłuczonych głowy, odniesionych wskutek upadku z wysokości, oprócz zadanych przez „czułego” męża.

Poszkodowanej udzielił pomocy lekarz pogotowia, który — po nałożeniu szeregu opatrunków — pozostawił Jaworską na miejscu.

Postępowaniem Jaworskiego zajął się komisarjat policji. (p)

*Pamiętajcie  
o inwalidach wojennych.*

Dowiadujemy się pozatem, że sprawa rozpoczęcia linii tramwajowej jest na drodze do zrealizowania.



## Łódź

CZWARTEK, dnia 26 maja 1932 r.

10.00—14.45 Transmisja Nabożeństwa ze Lwowa.  
11.33—12.15 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący i kom. meteorolog. z W-wy.

12.15—14.00 Poranek Symfoniczny z Filharm. Warsz. Wykonawcy: Ork. Filharm. pod dyr. Bronisława Szulca, Stefania Feltensteinówna (fort.) Michał Zagraj (spiew) i Władysław Raczkowski (skomp.)  
1. P. Czajkowski: Symfonia 6-ta (pate-tyczna).  
2. Fr. Liszt: Koncert fortepianowy Es-dur 3. Pieśni.

14.00—15.00 Przerwa.  
15.00—15.55 Muzyka z W-wy.  
15.55—16.20 Program dla dzieci:

1) Opowiadanie p. t. „Katastrofa mrówczego pałacu” — odczyta Julian Krzewiński.  
2) DIALOG Czesławy Freudensówny p. t. „Wspomnienia z kolonii letnich p/g Janusza Korczaka (tr. z W-wy).  
16.20—16.40 Płyty gramofonowe z W-wy.  
16.40—16.55 „Boże Ciało w zwojach i obrzędach” — wygl. dr. Kazimiera Zawistowicz (tr. z W-wy).

16.55—17.00 Płyty gramofonowe z Warszawy.  
17.00—17.15 Kwadrans harcerski na temat „Pierwsz harcerski w Łodzi” — wygl. inż. Władysław Wyszkowski.

17.15—17.25 Płyty gramofonowe.  
17.25—17.40 Feljeton w „Luna Parku” wygłosi redaktor Ben. Stefański.

17.40—17.50 „Kącik językowy” prelegent prof. Stanisław Słoniński (tr. z W-wy).

17.50—19.00 Koncert popołudniowy. Transmisja z Wilna.

19.00—19.20 Rozmaitości.  
19.20—19.35 Skrzynka pocztowa łódzka — korepondencje bieżące omówi red. Jan Piotrowski.

19.35—19.45 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów, odczytanie programu na dzień następny i płyty gramofonowe.

19.45—20.15 Stuchowisko ze Lwowa p. t. „Kompanja odpustowa” p/g Brończyka.

20.15—21.55 Koncert muzyki lekkiej z W-wy.  
21.55—22.10 Kwadrans literacki. „Paweł Cawian Lew św. Antoniego” w przekładzie Włodzimierza Lenska. Tr. z W-wy.

22.10—22.40 Duety w wykonaniu H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i J. Paszkowskiej. Tr. z W-wy.

22.40—22.55 Komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe (tr. z W-wy).

23.00—24.00 Muzyka taneczna z W-wy.

## Łódź

PIĄTEK, dnia 27 maja 1932 r.

11.45—11.55 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej (tr. z W-wy).

11.55—12.10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący

12.10—13.20 Płyty gramofonowe.  
13.20—13.25 Przerwa.

13.25—13.45 Odczyt z Wilna p. t. „Wilno jako centrum gospodarstwa” — wygl. p. Teodor Nagórski.

13.45—14.00 Płyty gramofonowe z W-wy.  
14.00—14.15 Odczyt z Krakowa p. t. „Czy można zmierzyć prawdopodobieństwo” — wygl. prof. Witold Wilkosz.

14.15—14.30 Płyty gramof. z W-wy.  
14.30—14.45 Lekcja języka angielskiego (tr. z W-wy).

14.45—14.55 „W arabskiej pustyni” — wygl. prof. Bohdan Richter (tr. z W-wy).

14.55—15.00 Koncert ork. 32 p. p. pod dyr. A. Sikorskiego (tr. z W-wy).

15.00—15.15 Rozmaitości.  
15.15—15.30 Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi. i odczyt programu na dzień nast.

15.30—15.45 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramofonowe.

15.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy. (Tr. z W-wy).

20.00—20.15 Pogadanka muzyczna — omówienie koncertu symfonicznego — wygl. p. Karol Stromenger (tr. z W-wy).

20.15—22.40 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharmonji Warszawskiej, pod dyr. Emila Młynarskiego, Irena Dubiska (skrzypce) i Izo Elinson (fort.).

1. Kazimiera Sikorski: Symfonia 2-ga.  
2. B. Młynarski 2-gi koncert skrzypcowy  
3. Fr. Chopin: Koncert fortepian. f-moll.  
4. P. Maszyński: Nokturno na ork. symf.  
5. Stanisław Wiechowicz: Chmiele.

W przerwie koncertu feljeton literacki p. t. „Książki, które pamiętam” — wygl. p. Wacław Sieroszewski. Tr. z W-wy.

22.40—22.55 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego i kom. meteorolog. z W-wy.  
22.55—24.00 Muzyka taneczna z W-wy.

W dniu 24 b. m., po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami, zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, babka i prababka



# MARJA ORCHULSKA

przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w czwartek dnia 26 b. m. o godz. 3-ej po południu z kaplicy przedpogrzebowej szpitala św. Józefa na stary cmentarz katolicki.

Msza św. za spokój duszy Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek dnia 27 b. m. o godz. 9-ej rano w kościele Najśw. Marii Panny.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia stroskana

**RODZINA.**

## Sytuacja w firmie „N. Ejtingon”.

Strajk, który w sobotę ubiegłą wynikł w firmie „N. Ejtingon”, został częściowo zlikwidowany.

Mianowicie pewna liczba strajkujących przystąpiła do pracy, zaś jedna grupa robotników, nie godząca się na nowe warunki pracy i płacy, pracy nie podjęła, a korzystając z odnoszących uprawnień — uzyskała zaświadczenia dla funduszu bezrobocia, celem uzyskania zapomóg.

Zaświadczenia te zostały w dniu wczorajszym złożone w funduszu bezrobocia. (p)

## Podatek od nieruchomości, lokali i placów niezabudowanych.

p) W okresie do dnia 14 czerwca r. b. płatne są stawki podatku od lokali i od placów niezabudowanych (państwowy i miejski) za I kwartał r. b. bez doliczania odsetek za zwłokę.

W tym samym okresie, t. j. do 14 p. m. włącznie, płatny jest państwowy i miejski podatek od nieruchomości, za I kwartał r. b., bez doliczania odsetek za zwłokę.

## Pobór rocznika 1911.

W piątek, dnia 27-go maja rb., powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (ul. Narutowicza 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie 5 komisariatu p. p., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

B, Ł.

W sobotę, dn. 28 maja rb. powinni się stawić mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

D, Sz, Sch, Ś.

Przed komisją poborową № 2 (ul. Ogrodowa 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie 7 kom. p. p., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

D, E, L, Ł, U. — F, P.

Przed komisją poborową № 3 (Al. Kościuszki 21) powinni się stawić mężczyźni roczników 1909 i 1910 kat. B, zam. na terenach: 2, 3, 5, 8, 9, 11 kom. p. p., którzy z powodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić w oznaczonych terminach.

W sobotę, dnia 28-go maja rb. powinni się stawić mężczyźni roczników od r. 1883 do 1908 włącznie, zam. na terenach: 2, 3, 5, 8, 9, 11 kom. p. p., którzy dotychczas nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej (wagę nie stawiali przed komisją poborową).

Poborowi winni stanąć przed komisją poborową z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez kom. policji państwowej, stwierdzające tożsamość osoby, posiadaniem kartami odroczeń służby wojskowej z zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawionymi przez magistrat m. Łodzi oraz dowoda-

## Całodzienny zjazd delegatów Zw. Lekarzy

z całego okręgu łódzkiego.

(w) W dniu 22 maja rb. odbyło się w Łodzi nadzwyczajne posiedzenie zarządu okręgu łódzkiego Związku Lekarzy obejmującego swą działalnością teren całego województwa.

Zjazd delegatów był niezmiernie liczny; reprezentowane były wszystkie oddziały województwa, a więc obwód łódzki, kaliski, kolsko-konińskiego, pabjanicki, piotrkowski, radomski i tomaszowski. Obrady władz związkowych, chwilami bardzo burzliwe, przeciągnęły się przez dzień cały. Szło bowiem o zagadnienia niezmiernie ważnej, rozgrywane się obecnie na terenie Kas Chorych całego województwa, które to zagadnienia w rozgrywce swej zaskoczyły mogą mniej pilnie śledząc ostatnio te sprawy opinię publiczną.

## Zagadnienia zasadnicze

Obradom przewodniczył dr. Knichowiecki, poświęcone zaś one były w całości dwóm zagadnieniom:

1) Sprawie umów zbiorowych normującym warunki pracy lekarzy w poszczególnych kasach.

2) Sprawie ciągle narastających za-  
ległości poborów lekarskich.

Jak wiadomo, a donosiła już o tem prasa codzienna, umowy zbiorowe pomiędzy Związkiem Lekarzy a Kasami Chorych zostały już przed wielu miesiącami wypowiedziane przez Kasy Chorych. Od wielu też miesięcy trwają nieustanne pertraktacje w tej sprawie i za wyjątkiem K. Ch. w Kaliszu nie doprowadziły nigdzie jeszcze do zawarcia umowy. Sprawa ta ma swoją długą historję, gdyż centralne władze Kas Chorych już przed przeszło dwoma laty, w myśl głoszonych wówczas hasła współpracy z lekarzami, zamierzały zawrzeć z centralnymi władzami lekarskimi t. zw. umowę ramową. Ułożenie umów lokalnych nie napotkałoby wówczas na większe trudności i zapobiegłoby niepotrzebnym tarciom pomiędzy organizacjami lekarskimi a władzami kasy.

## Gra na zwłokę.

Jednakże umowa, parafowana jeszcze w sierpniu 1931 r., utknęła na martwym punkcie, nie doczekawszy się zatwierdzenia przez ogólnopolski Zw. Kas Chorych. W kwietniu br. odbyły się w

mi, stwierdzającymi ich zawód i wykształcenie (szkolne).

Obowiązek posiadania zaświadczeń tożsamości dotyczy również poborowych kat. B, którzy takie zaświadczenie na komisji poborowej złożyli w latach poprzednich.

Warszawie dalsze pertraktacje w tej sprawie, z których sprawozdanie składali na posiedzeniu dr. dr. Heller (Łódź) i Koszutski (Kalisz), które jednak znowu nie doprowadziły do skutku, gdyż władze Kas Chorych i Związków Kas są, widać, skrupowane bliżej nieznanymi instrukcjami, zmierzającymi do gry na zwłokę.

W tem też tkwi główna przyczyna niewykonania dotąd wyraźnych przepisów „wytucznych do umów” na ogromnym obszarze kraju, stanowiącym 3/5 obszaru Państwa.

## Zagmatwana sytuacja.

Wobec tak wytworzonej sytuacji, poszczególne kasy rozpoczęły samodzielne pertraktacje ze Związkiem Lekarskim. W łódzkiej kasie, do której dołączony jest obecnie Tomaszów i Piotrków, większość punktów umowy została uzgodniona przez obie strony; zaś niezgodnione punkty w obu redakcjach powędrowały do Warszawy.

W Pabjanicach np. umowa została natomiast w całości uzgodniona przez obie strony pertraktujące, lecz władze Kasy Chorych w Warszawie wysuwają niespodzianie nowe swe objętkie. W ten sposób wytworzona sytuacja jest dość zagmatwana, a przecież obu stronom powinno zależeć na szybkim u-normowaniu prawno-umowowych stosunków.

## Groźba jawnego konfliktu.

Zebrań delegatów okręgu dało w

## Rozgoryczenie wśród autobusiarzy.

Uchwały, przepojone obawą o najbliższą przyszłość.

Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zebranie właścicieli autobusów województwa łódzkiego.

Tematem obrad była jedna tylko kwestja, niezwykle dla zgromadzonych doniosła, a mianowicie sprawa przejęcia komunikacji autobusowej w województwie przez akcjonariusza kolejek dojazdowych inż. W. Gerlicza.

Zgromadzeni stwierdzili, iż nabyć przez p. Gerlicza licencji na budowę w Polsce szwajcarskich samochodów „Saurer” pozbawił podstawy egzystencji wszystkich właścicieli autobusów, które — w liczbie 400, jeżeli chodzi o teren województwa łódzkiego — zatrudniają większą ilość ludzi, jak konduktorzy, szoferzy etc. etc. Wszyscy oni pozbawieni będą pracy na wy-

tej mierze swym organizacjom lokalnym ściśle dyrektywy, gdyż niezawarcie w szybkim czasie nowych umów w momencie, w którymby Kasy Chorych nie zechciały przedłużyć nadal z miesiąca na miesiąc, jak to się dotąd praktykuje, umów starych — doprowadziły musiało do wybuchu jawnego konfliktu.

## Zaległości w wypłatach pensyj.

Drugim zagadnieniem, któremu poświęcono dużo czasu na zjeździe, była sprawa zaległości Kas Chorych, które to zaległości wynoszą setki tysięcy złotych; w większych ośrodkach są to dwumiesięczne zaległości, w mniejszych ośrodkach dochodzą niekiedy do półrocznych zaległości. Wobec tego, że mimo zaległości Kasy Chorych występują w poszczególnych oddziałach z projektami dalszych obniżek poborów lekarskich, uchwalono na zjeździe nie przystępować do pertraktacji z Kasami Chorych w sprawach cennika przed uregulowaniem zaległości. Niezależnie zaś od tego, gdyby zaległości poborów nie zostały spłacone w najbliższym czasie, poszczególne organizacje lekarskie, których kasy zasiłkowe są zupełnie wyczerpane, zmuszone będą wystąpić wobec Kas Chorych na drogę sądowną.

W końcu obrad uchwalono dyrektywę dla delegatów lekarskich na walne zebranie w Warszawie, które odbędzie się w dniu 29 maja rb.

padek wprowadzenia olbrzymów autobusowych, które obsługiwane być mogą przez daleko mniejszą, aniżeli ma to miejsce obecnie, liczbę pracowników.

Zgromadzeni uważają, iż samochody „Saurer” nie nadają się na polskie, pełne wybojów i wyrw drogi, że zatem nie zapewnią one trwałej, nieprzerwanej komunikacji, a w rezultacie będą musiały być wycofane. W międzyczasie wywoła to jednak olbrzymi chaos, z wielką szkodą dla właścicieli autobusów i ich personelu.

Zgromadzeni postanowili wystąpić jaknajenergiczniej przeciwko projektowanemu zamierzeniu dyrektora kolejek dojazdowych.

(p)

## Nowe redukcje w Kasie Chorych?

Jak informują — w łódzkiej Kasie Chorych przygotowywane są obecnie nowe redukcje personelu, przy czym zwolnionych być ma, jak słychać, kilkanaście osób.

Organizacje zawodowe, działające na terenie Kasy, jak przedewszystkiem Związek Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, podjęły starania, aby władze Kasy nie zwalniały pracowników, a w wypadku konieczności zlikwidowania danej agencji Kasy Chorych — aby zwalniany pracownik został przeniesiony na inne stanowisko. (p)

## Baczność — Cukiernicy!

Zarząd cechu cukierników w Łodzi prosí członków o przybycie do lokalu cechu w piątek o godz. 6 po poł. na zebranie „w sprawach podatkowych”.

## W trosce o węż obywateli.

Pożyteczna inowacja.

Jak się dowiadujemy — wzorem wszystkich wielkich miast zachodniej Europy wprowadza się obecnie w Łodzi w zastosowanie samochody z hermetycznie zamkniętymi zbiornikami i automatycznymi pompami, do wydobycia i przewozu nieczystości biologicznych. Ten sposób oczyszczania dołów kloacznych jest higieniczny, bezkonkurencyjnie tani i szybki.

Jak dotąd uruchomioną została na terenie Łodzi jedna firma, która przyjmuje zamówienia bądź to pojedyncze, bądź też zawiera umowy miesięczne z właścicielami domów, na oczyszczanie dołów asenizacyjnych. (p)

## Wycieczki Pol. Tow. Krajoznawczego.

Oddział łódzki P. T. K. urzędują w najbliższym czasie następujące wycieczki: Dnia 5 czerwca do Bronowic (za Koluśkami, dn. 12 czerwca do Piotrkowa i Sulejowa, dn. 19 czerwca do lasów bukowych i mogiły poległych w czasie wojny światowej (w okolicach Galkówka, dn. 26 czerwca do Źródeł Błękitnych za Tomaszowem i grot w Nagórzycach, dn. 3 lipca do Tuszyń, jako miejsca urodzenia Reymonta.

Bliższe wiadomości o każdej wycieczce będą ogłaszane w pismach na tydzień przed jej terminem.

## Magistrat parceluje.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej magistrat przystąpił do parcelacji Łągiewnik, przyszłego miasta-ogrodu.

Jakoś działek podzielono na pięć kategorii po 3,15, 2,80, 2,50, 1,80, i po 1 zł. za 1 mtr. kw. przy czym każda parcela jest wielkości od 1.500 do 3.000 mtr. kw.

W najbliższym czasie magistrat ma przystąpić do przeprowadzenia bezpośredniej drogi z Łodzi do Łągiewnik, dróg wewnętrznych, wodociągów i skanalizowania osiedla. (b)

## Biuro informacyjne dla maturzystów.

Akademicka grupa pracy ideowej podaje do wiadomości, że w roku bieżącym, tak jak w latach ubiegłych, uruchamia Biuro Informacyjne dla maturzystów. Od pięciu lat przewija się przez lokal wielka liczba maturzystów którzy świeżo ukończyli szkołę i przezwyciężają się zupełnie zdezorientowani co do kierunku dalszych studiów.

Biuro Informacyjne dla maturzystów postawiło sobie za cel dawać szczegółowe informacje o wszystkich wyższych uczelniach w kraju i zagranicą. Biuro wszelkich informacji udziela bezpłatnie wszystkim osobom zainteresowanym bez względu na narodowość i wyznanie.

W roku bieżącym Biuro zostaje uruchomione z dniem 1 czerwca i czynne będzie we wtorki i piątki od godziny 17—19 w lokalu wypożyczalni akademickiej przy ul. 11 Listopada 26.

# Chałupnictwo w okręgu łódzkim.

## Najwyższy wysiłek za najmniejszą płacę.

Okręg łódzki, należący do najbardziej uprzemysłowionych dzielnic kraju, posiada obok wielkich zakładów przemysłowych nader rozpowszechnione chałupnictwo. — Obejmuje ono, poza dobrze znanym na gruncie łódzkim tkactwem chałupniczym, wyrób wszelkiej galanterji związanej z produkcją konfekcji.

Typowe dla okręgu łódzkiego tkactwo chałupnicze zatrudnia wielu chałupników zarówno na terenie m. Łodzi, jak i powiatach łaskim, łódzkim, piotrkowskim i tureckim.

Sama Łódź liczyła do niedawna nie więcej jak 3000 chałupników.

Po Łodzi pierwsze miejsce zajmuje Żelów, duża osada, która dziś wraz z okolicą, liczy prawdopodobnie nie mniej chałupników jak Łódź, a może nawet i więcej, przy czym na terenie powiatu łaskiego, na podstawie surowych materiałów spisu ludności, zdobyto kwestjonariusze dla 2500 chałupników. Następne miejsce pod względem chałupnictwa zajmują: Pabjanice (w roku 1921 — 1600 chałupników), Konstantynów (1250 chałupników), Zduniska Wola (950), Aleksandrów (600), Bełchatów (600), Turek (600) i wiele innych.

Z pośród wsi niektóre liczą ponad 100 tkaczy i często można powiedzieć,

iż cała ludność wsi spędza czas przy pracy tkackiej.

Nie należy sądzić jednakże, iż chałupnictwo ogranicza się tylko do tkactwa: tkactwo obejmuje zaledwie część ogółu chałupników okręgu łódzkiego. Główną masę chałupników zatrudnia przemysł odzieżowy a przede wszystkim ręczne szewstwo. Łódź, która stanowi główny ośrodek, zatrudnia w ręcznym szewstwie chałupniczym nie mniej jak 7—8000 osób, pozostających dziś przeważnie bez pracy. W Kaliszu i Piotrkowie znajduje się do 500 szewców. Koło liczy około 250, Praszka i Błaszki — najbardziej typowe ośrodki — każde ponad 200 szewców-chałupników.

Krawiectwo jest tak samo dziedziną chałupnictwa jak szewstwo, choć w tej gałęzi pracy może jeszcze w nieco większym stopniu utrzymał się samodzielny krawiec-remiennik. W Łodzi do chałupnictwa krawieckiego zaliczyć należy do 8000 osób: najbardziej jednak typowym ośrodkiem są Brzeziny, które na 12.000 ludności liczą do 1000 osób zatrudnionych w chałupnictwie krawieckim a obecnie pozostających przeważnie bez pracy. Prócz tego w wielu miejscowościach województwa znajduje się po 100 i więcej krawców-chałupników.

W przemyśle dzianym chałupnictwo w Łodzi do niedawna obejmowało tysiące osób — dziś bardzo podupadło. Aleksandrów znany jest ze swego pończosznictwa, w którym znajdowało zatrudnienie do 400 chałupników.

Bielizniarstwo — zatrudnia niejedną setkę pracownic — jest to bowiem wyłączna dziedzina pracy kobiet, przeważnie młodocianych.

Galanterja skórzana wszelkich rodzajów a przede wszystkim wyrób torebek damskich daje zatrudnienie setkom pracowników — dziś prawie w 100 proc. pozostających bez pracy. Stolarstwo zatrudnia setki chałupników, hafciarstwo, wyrób szelek, lasek, parasoli, guzików i wielu, wielu artykułów — razem dają zatrudnienie, najczęściej sezonowe, setkom i tysiącom robotników chałupniczych.

Warunki pracy oraz poziom życia tych mas pracowniczych, szczególnie upośledzonych, odzwierciedla wystawa pracy chałupniczej, która się odbyła w Warszawie i z kolei otwartą zostanie w Łodzi w czerwcu r. b.

## Cenne wykopaliska.

Na terenie Łągiewniki-Stare, powiatu sieradzkiego, podczas budowy domu wykopano grób, w którym znaleziono urnę z kośćmi ludzkimi, żelazną szpilę i nóż, wszystko dobrze zachowane.

Przybyło na miejsce konserwator dr. Reyman stwierdził, że wykopalisko pochodzi z przed 2700 lat i stanowi grób całopalny kultury łużyckiej.

Podczas dalszego kopania odkryto cmentarzysko, oraz wielkie zapasy brzozy.

## Święto „dziecka”

w Państwowym Gimnazjum im. Emilji Szczanieckiej w Łodzi.

W dniu 28. 5. 1932 r. odbędzie się wycieczka wszystkich uczniów państwowego gimnazjum żeńskiego im. Emilji Szczanieckiej, z Radą Pedagogiczną i Kolem Rodzicielskim do Sokolnik na teren Osiedla gimnazjum im. E. Szczanieckiej.

Wszycy rodzice i opiekunowie tud. młodzieży o wzięcie udziału w tem radosnym „Święcie Dziecka”.

## Od Administracji.

P. T. Czytelników naszych prosimy uprzejmie o niezwłoczne informowanie nas o nieregularnym, wzg. opóźnionem doręczaniu pisma. Piotrkowska 86. Telefon № 101-99.

# Oczyścić Plac Wolności.

## Reprezentacyjny plac m. Łodzi okupowany przez szajkę „naganiaczy”.

W pogoni za groszem i klientem niektórzy kupcy nasi chwytają się obecnie w ciężkiej dobie kryzysowej rozmaitych metod celem zwiększenia obrotu. Wielobarwne szyldy, zachęcające napisy, pełne efektów światła w oknach wystawowych i t. p. oto wypróbowane metody-reklamy.

Niestety prócz tych środków uznawanych i stosowanych przez cały świat chwytają się nasi „wynalazcy”, środków, które z całą energią winny być kasowane, których tolerować w żaden sposób nie wolno.

Jednym z takich środków są tak zwani naganiacze na Placu Wolności, szczególnie koło domów pod № 5, 6, 7, których zadaniem jest chwytanie klienta z ulicy utamanienie go i wmaniewanie mu w rezultacie jakiejś lichoty. Są to metody bezwarunkowo nieetyczne, podpadające pod paragraf o nieuczciwej konkurencji, a godzące w dobre imię kupiectwa łódzkiego, gdyż żadna

szanująca się poważna firma nie ucieka się do wysyłania na ulicę ludzi, podejrzanego konduity, celem zwabiania klientów.

Nie wystarczy jednak samo stwierdzenie faktów, trzeba zło bezwarunkowo wytepić i dlatego właśnie zwracamy się z apelem do odnośnych czynników, by zechcieli zlikwidować tę bolączkę kupiecką.

Apel ten poparty tak poważnym argumentem, jak decyzja Izby Handlowo-Przemysłowej, która w wyniku ilustracji i wizji lokalnej orzekła, że naganiacze należy z reprezentacyjnego placu m. Łodzi bezwzględnie usunąć.

Mamy nadzieję, że apel nasz nie przejdzie bez echa i że w najbliższym czasie znikną z Placu Wolności falangi naganiaczy, ciemnych ludzi, tamujących ruch uliczny, będących utrapieniem przechodnia i co najważniejsze godzących w dobre imię kupiectwa łódzkiego.

# Wyplata państwowej zapomogi doraźnej za miesiąc maj 1932 roku.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych — podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że dnia 27-go maja 1932 roku rozpocznie się wypłata państwowej zapomogi doraźnej za maj dla bezrobotnych robotników, posiadających rodzinę na wyłącznym utrzymaniu, którzy zgłosili się do biura Urzędu Zasiłkowego przy ul. Zeromskiego Nr. 44 i zostali do zapomogi uprawnieni. Samotni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.

Prawo do zapomogi doraźnej przysługuje bezrobotnym, którzy:

- 1) mają rodzinę na wyłącznym utrzymaniu i zamieszkuje na terenie m. Łodzi od 1 stycznia 1931 roku,
- 2) wyczerpali wszystkie raty zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia po dniu 1 kwietnia 1932 r. względnie otrzymali w miesiącu kwietniu 1932 r. państwową zapomogę doraźną w urzędzie zasiłkowym,
- 3) zgłosili się po zapomogę w ciągu 5 tygodni od dnia rozwiązania ostatniego stosunku najmu pracy, o ile pracowali w zakładach pracy, podlegających zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia,
- 4) nie korzystają ze świadczeń Kasy Chorych,
- 5) nie pobierają zapomogi ani renty inwalidzkiej,
- 6) nie posiadają majątku ani jakichkolwiek dochodów stałych lub niestających dorównujących lub przewyższających ew. zapomogę.

Również nie mają prawa do zapomogi bezrobotni, w których rodzinie, pozostającej we wspólnym gospodarstwie domowym choć jeden członek pracuje lub posiada inne źródła dochodów, równe lub przewyższające ew. zapomogę.

Stawki zapomogowe będą w maju zredukowane.

Wypłaty odbywać się będą w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ul. Zeromskiego Nr. 44 w godzinach od 9 do 14-ej, według następującego porządku:

Piątek — 27 maja — litery: A, B, C, D, E, F, G, H.

Sobota — 28 maja — litery: I, J, K, L, Z.

Poniedziałek — 30 maja — litery: M, N, O, P, R.

Wtorek — 31 maja — litery: S, T, U, W, Z, Z.

Bezrobotny, zgłaszając się po odbiór zapomogi, powinien okazać:

- 1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości,
- 2) legitymację P.U.P.P. stwierdzającą fakt zgłaszania się do kontroli stałej co najmniej raz w ciągu ostatnich dwóch tygodni.
- 3) książkę ubezpieczeniową Kasy Chorych m. Łodzi oraz członków rodziny, wspólnie z nim zamieszkujących, będących we wspólnym gospodarstwie.
- 4) zaświadczenie zakładu pracy, podlegającego ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia o rozwiązaniu stosunku najmu.
- 5) książkę obrachunkową swoją i członków rodziny, wspólnie zamieszkujących i będących we wspólnym gospodarstwie.

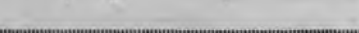


Pal i żądaj tylko gilzy

„LEGJONOWE”

wytwórni „ŚWIATOWID”

ŁÓDŹ, Cegielniana 19, tel. 134-86.





**W oparach alkoholu.**

**Orczykiem w głowę.**

**Morderca przed sądem.**

Wieczorem 22 stycznia r. b., w piwni Jagury, przy ul. Rzgowskiej 241 (Chojny) bawiło liczniejsze towarzystwo, najzupełniej pijane.

Jedną z grup zabawiających się przy gwie składała się z pięciu osób: Bolesława Pielesiaka, Władysława Owczarka, Gustawa Henycha i dwóch braci, Kazimierza i Antoniego, Sumerów.

Między Kazimierzem Sumerą a Bolesławem Pielesiakiem doszło do kłótni, najprawdopodobniej na tle placenia rachunku, gdyż Pielesiak wystąpił pod adresem Sumary z epitetem „Ty dziadu!” Wynikła bójka.

Bijące się towarzystwo zostało usu-

nięte z piwni i po wyjściu na ulicę — rozeszło się.

Pielesiak nie dał jednak za wygraną i zawrócił za oddalającymi się braćmi Sumera, a dogoniwszy ich, zdjętym z wozu orczykiem ugodził Kazimierza Sumerę w głowę, powodując załamanie się czaszki.

Sumera, przewieziony do szpitala, po ośmiu dniach męczeń, zmarł.

Wczoraj 28-letni Bolesław Pielesiak stanął przed sądem okręgowym w Łodzi.

Oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, że był najzupełniej pijany.

Sąd skazał Pielesiaka na 5 lat ciężkiego więzienia. (p)

**Kradł na cudzą**

(a) Na niezwykle pomysł wpadł Władysław Wajs, notoryczny złodziej, bez stałego miejsca zamieszkania. Jeszcze we wrześniu 1931 r. wypożyczył w cykłodromie Szpitzbarta przy ul. 11 Listopada 16 rower, dając w zastaw swój dowód osobisty.

Rower ten następnie spieniężył i pieniądze przywłaszczył. Ponieważ brak dowodu przeszkadzał mu — w nocy na 10 października 1931 r. przybył do znajomego swego, Juliana Stolarskiego (Rzgowska 30) który był do niego ładząco podobny. Przenocował się, albowiem Stolarski ulegając gorącym prośbom zezwolił mu na to.

A rano, gdy zbudził się, Stolarski ku swemu zdumieniu nie zastał już Wajsa.

**odpowiedzialność.**

Znając go nieco obejrzał skrzętnie mieszkanie i zdumiał jeszcze bardziej, albowiem nic mu nie brakło, za wyjątkiem dokumentów.

W cztery dni później, schwytano Wajsa, jak operował przy sklepie na ulicy Piotrkowskiej 287, zdradzając niedwuznaczne zamiary włamania.

Zatrzymany wylegitymował się dowodem Stolarskiego. Został jednak rozpoznany i pociągnięty do odpowiedzialności karnej za kradzież dowodu, oraz fałszywe legitymowanie się nim.

Sąd grodzki po rozpoznaniu sprawy skazał Władysława Wajsa na 7 miesięcy więzienia, zaś za kradzież roweru na 3 miesiące więzienia.

**Wiadomości sportowe.**

**Garkowienko zwycięzcą Oliveiry.**

**Hiszpański byk na arenie czy sportowiec?**

Gorąco wczoraj było w cyrku, nawet deszcz nie ochłodził ani publiczności, ani walczących.

Walka Oliveira — Garkowienko, dwóch mistrzów świata, była prowadzona w morderczym tempie, tylko o ile polak walczył fair, o tyle hiszpan chciał przewagę nadrobić brutalnością. Naprawdę pokazał się południowcem, walczył jak hiszpański byk, nie wiele zwracał uwagi na to co wolno. To też z taką siłą uderzył w 31 min. Garkowienkę ponad uchem, że ten padł na ring zemdłony. Za czyn ten wysoce niesportowy został zdyskwalifikowany.

Leżącego Garkowienkę musiano czuć wodą i wyniesiono go z ringu. Publiczność przyjęła zdecydowanie wrogą postawę do hiszpana i kto wie jaki obrót przyjąłaby sprawa, gdyby nie interwencja policji.

Walką tą zdyskredytował się zupełnie Oliveira w oczach publiczności łódzkiej, dorównując a nawet przewyższając w tem takich brutalni i dzikusów jak

Saint Mars lub Karsch.

Zwycięstwo przyznali sędziowie polakowi Garkowience.

Trzeba również podkreślić, że brak sędziego Brańskiego, daje się dotkliwie odczuć. Życzymy mu jak najprędszego powrotu do zdrowia, by mógł doprowadzić walki do końca.

Kawan w 22 minucie rozłożył podwójnym nelsonem operetkowego Orłowa.

Krauser po pięknej walce z Koleffem, stoczony naprawdę w stylu klasycznym przyczołdował w 25 minucie do dywanu młynkiem pięknego studenta bułgarskiego.

Torno w walce wolno-amerykańskiej błyskawicznie bo już w 1 minucie położył zdumionego dzikiego Saint Marsa.

Dziś walczą:

- Garkowienko — Krauser.
- Birkenmajer — Saint Mars (decyd.)
- Torno — Koleff (decydująca)
- Oliveira — Kawan (decydująca)
- Orłow — Martynoff (decydująca).

**Kalendarzyk sportowy**

Piłka nożna. Boisko ŁKS-su przy Al. Unji, godz. 11-ta: mecz o mistrz. kl. A: ŁKSb. — Turysci o godz. 17-iej mecz ligowy ŁKS — Ruch, poprzedzony przedmeczem: ŁKSIII — IKP, boisko DOK, godz. 11-ta mecz o mistrz. kl. A: WKS — PTC, boisko Widzawa, godz. 11-ta mecz o mistrz. kl. A: Widzew — LTSG, boisko Wim, godz. 11: mecz o mistrz. kl. A: Wima — SKS. Wszystkie mecze o mistrzostwo klasy A, poprzedzą zawody rezerw o mistrz. kl. B.

Kolarstwo. O godz. 16-iej na torze Helenowa, międzynarodowe wyścigi kolarskie za dużymi motorami, połączone z wyścigami sprinterów.

Gry sportowe. Boisko przy ul. Czerwonej, od godz. 15-iej mecze o mistrz. kl. A w hazeng. Boisko przy ul. Ogrodowej, od godz. 15.30, mecze o mistrz. kl. A w kosz. męską.

Tennis. Korty „Helenowa”, godz. 9-ta turniej Łódzkiego Klubu Lawn

**na dzień dzisiejszy.**

Tennisowego z sekcją tenisową „Union-Touring”.

**Kolarska wycieczka do Lindy.**

W niedzielę, dnia 20 maja r. b. Łódzkie Towarzystwo Kolarskie organizuje wycieczkę turystyczną na rowerach przez Konstancynów — Zgierz. Piękna okolica, wspaniałe lasy luźmierskie przez które prowadzi trasa, zachęci zapewne wielu kolarzy do wzięcia udziału w wycieczce. Wyjazd i zbiórka zostały wyznaczone na g. 7-mą rano z lokalu Towarzystwa, przy ul. Targowej nr. 5.

**Gielda warszawska.**

Urzędowa cedula giełdy walutowej z dn. 25 maja 1932 roku.

GOTOWKA.

Dolary 8.86

CZEKI.

- Holandja 861 00
- Londyn 33.00
- N.-York czeiki 8.90
- N.-York kabel 8.904
- Paryz 35.14
- Praga 26.38
- Szwajcaria 174.35
- Włochy 45.70
- Berlin 211.40

A K C J E.

B-k Polski 70.00

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

5% Konwersyjna 37.00

4 1/2% ziemskie zł. 33.50

8% ziemskie dolar. 59.00,

**Gielda zbożowa**

Poznań.

z dnia 25 maja 1932 r.

żyto obroty 5.40 tonn	zł. 28,75
„ „ 30 „	„ 28,60
„ „ 295 „	„ 29,75
„ „ 40 „	„ 29,70
„ „ biała 15 „	„ 30,—

Ceny orientacyjne.

jęczmień a od zł. 21,25 do 22,25	minus 50 groszy
jęczmień b od zł. 22,25 do 23,25	minus 50 groszy
owies od zł. 21,50 do 22,00	minus 50 groszy

Reszta cen bez zmiany.

Uspokojenie ogólne spokojne.

**Nowy rozkład jazdy na kolejach państwowych.**

Z dniem 22 maja r. b. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy na kolejach państwowych.

**Z dworca Łódź-Fabryczna pociągi odchodzą.**

- 5.25 do Kuluszek z połączeniem do Warszawy.
- 7.25 do „ z połączeniem do Warszawy, Katowic, Krakowa i Skarżyska.
- 8.05 do Andrzejowa.
- 8.35 do Kuluszek (kursujący w niedziele i święta).
- 9.35 do Kuluszek (kursujący w niedziele i święta).
- 10.45 do Kuluszek z przesiadaniem do pociągu pośpiesznego na Warszawę oraz do Krakowa i Skarżyska.
- 13.05 do Kuluszek.
- 14.00 do Kuluszek z przesiadaniem do Warszawy.
- 14.50 do Skarżyska bezpośredni.
- 15.40 do Kuluszek z połączeniem do Częstochowy.
- 16.20 do Kuluszek pociąg roboczy (tylko w dni powszednie).
- 16.55 do Kuluszek z przesiadaniem do Katowic.
- 18.00 do Kuluszek z przesiadaniem do Warszawy i Krakowa.
- 19.20 do Warszawy przez Kuluszki (bezpśredni).
- 19.45 do Kuluszek.
- 20.30 do Kuluszek sezonowy, kursujący codziennie, w czasie do 1 październikar.b
- 21.15 do Kuluszek z przesiadaniem do Warszawy i Skarżyska.
- 22.30 do Kuluszek z przesiadaniem na Kraków i Katowice.

**Do Łodzi Fabrycznej przychodzą:**

- 0.48 z Kuluszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Skarżyskiem).
- 0.55 z Kuluszek (połączenie z Katowicami).
- 6.10 z Kuluszek (pociąg roboczy).
- 7.00 z Kuluszek (połączenie z Krakowem, Skarżyskiem).
- 7.39 z Kuluszek pociąg roboczy.
- 7.50 z Kuluszek pociąg sezonowy (do 1 październikar. b.).
- 8.12 z Kuluszek.
- 8.59 z Andrzejowa.
- 9.46 z Kuluszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami i Skarżyskiem)
- 12.40 z Kuluszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami).
- 15.29 z Kuluszek.
- 16.00 z Warszawy (bezpśredni przez Kuluszki).
- 17.15 z Kuluszek (połączenie z Warszawą, Częstochową, Skarżyskiem).
- 20.10 z Kuluszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami).
- 21.25 z Kuluszek świąteczny w niedziele i święta (w okresie do 11 września).
- 22.00 z Kuluszek świąteczny.
- 22.35 ze Skarżyska (bezpśredni).
- 23.18 z Kuluszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami).

**Z dworca Łódź-Kaliska odchodzą:**

- Do Kuluszek przez Widzew o godzinie 0.53 i 8.05.
- Do Warszawy 4.32, 7.28, 12.38, 17.54.
- Do Poznania na Kalisz o godzinie 12.07, 22.00.
- Do Poznania na Kutno o godzinie 1.25.
- Do Ostrowia Pozn. o godzinie 2.10, 6.15, 9.33, 15.30, 19.35.
- Do Łowicza przez Zielkowiec o godzinie 15.35, 20.05.
- Do Główna o godz. 10.15 i w okresie od 25 maja do 11 września 1932 r. w niedziele i święta o godz. 19.20.
- Do Łasku: w okresie od dnia 20 maja do 11 września 1932 r. o godz. 8.30, sezonowy od 23 maja do 1 październikar. o godz. 13.40 oraz w piątki, soboty, niedziele, dni świąteczne i przedświąteczne w okresie od 22 maja do 11 września 1932 r. o godz. 20.30.
- Do Częstochowy przez Zduńską Wolę o godz. 18.00.
- Do Torunia o godz. 13.00 i 21.20.
- Do Lwowa przez Chojny i Widzew o godz. 20.06.

**Na dworzec Łódź-Kaliska przychodzą pociągi:**

- Z Kuluszek o godz. 14.13 i 18.40 (mający połączenie z pociągiem pośpiesznym z Warszawy).
- Z Warszawy o godz. 1.57, 9.25, 11.53, 22.48.
- Z Poznania przez Kalisz o godz. 7.18 i 12.24.
- Z Poznania przez Kutno o godz. 5.00.
- Z Ostrowia o godz. 0.45, 4.20, 8.40, 17.41, 19.40.
- Z Łowicza o godz. 7.25, 19.05.
- Z Główna o godz. 14.59, oraz w razie większej frekwencji pasażerów w niedziele i dni poświąteczne o godz. 22.01.
- Z Łasku o godz. 10.05 sezonowy, kursujący od 22 maja do 11 września 1932 r. o godz. 15.15, sezonowy kursujący w niedziele i święta, o godz. 22.05 sezonowy kursujący w niedziele, święta oraz piątek, sobotę i dni przedświąt.
- Z Częstochowy przez Zduńską Wolę o godz. 19.12.
- Z Torunia o godz. 7.55 i 22.50.
- Ze Lwowa przez Widzew o godz. 8.52.

Rozkład powyższy obowiązuje do dnia 15 maja 1933 roku.

## Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76  
róg Kopernika

Największy rewelacyjny  
dramat dźwiękowy  
p. t.

# Miłość Żorżety

W rolach głównych Da-  
niela Parola i Pierre  
Baczew

Nad program aktualności krajowe i dźwiękowy dodatek Paramountu.

Na ogólne żądanie Szanownej Publiczności początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o g. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1,30, II—90 gr., III—60 gr. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: **Błękitny Ekspres** w rolach głównych Minin, Czerniak, Hai Yung i inni

Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.  
UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nie ważne.

Do akt Nr. 1224 1932 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 96-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Piłsudskiego nr. 43 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Arona Richtera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 440.—

Łódź, dnia 18 maja 1932 r.

Komornik St. GÓRSKI.

Do akt Nr. 135 1930 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 7-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego nr. 96-a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama-Lelzera Pływackiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 530

Łódź, dnia 19 maja 1932 r.

Komornik St. GÓRSKI

Do akt. nr. 1247 1932 r.

### OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru VII-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3-go czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Frenkła i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1.550.

Łódź, dnia 17 maja 1932 r.

Komornik St. GÓRSKI.

Do akt nr. 455 1932 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 8 rewiru zamieszkały w Łodzi przy ulicy Żeromskiego Nr. 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2-go czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 96, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Emila Hadrjana i składających się z mebli domowych oszacowanych na sumę zł. 30.100.

Łódź, dnia 7 maja 1932 r.

Komornik JAN JABCZYK.

Do akt. Nr. B. 624 1932 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejaw pod nr. 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zawiszy Nr. 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publ. ruchomości należących do Józefa Tatar i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 600.—

Łódź, dnia 24 maja 1932 r.

Komornik L. HOLLAS.

Do akt Nr. E. 558 1932 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wolczańskiej 74 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano, w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Łaskowskiego i składających się z mebli i kasy ogniotrwałej oszacowanych na sumę zł. 450.

Łódź, dnia 25 maja 1932 r.

Komornik E. KOROCZYCKI.



Fabryka łóżek polowych,  
leżaków i wózków dzie-  
cinnych

## „OMEGA”

ŁÓDŹ, Nawrot 94.

Tel. 130-45

poleca niezastąpionej jakości łóżka  
polowe, leżaki i wózki dzieciinne. —  
— Żądać we wszystkich składach.

HURT. ————— DETAL.

Tanio. od zł. 2.50  
Ramki do portretów

(wielkości 27×34)

Tylko w firmie „ERKO”  
ul. Kopernika Nr. 34 (Milsza).

Duży wybór ram do obrazów, gzymsów  
do firanek, ram owalnych i t. d. —

OPRAWA NA POCZEKANIU.  
ZŁOCENIE STARYCH RAM.

Tanio od zł. 2.50

Doktor

## REICHER

POWRÓCIŁ

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe.

ul. Południowa nr. 28.

Tel. 201-98.

Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w.  
w niedziele i święta od 9—1.

Dr. med.

## Stefan Swietlik

choroby wewnętrzne  
spec. serca i przemiany materji  
przyjmuje 3—6.

POŁUDNIOWA 26.



U W A G A !

Ceny  
zniżone:

Obuwie damskie od zł. 16.--

„ męskie „ „ 24.--

POLECA:

## Stanisław GROCHAL

Łódź, ul. Andrzeja 9. Tel. 230-17

## Sala ze sceną

w śródmieściu

do odnajęcia.

Związek Drukarzy ul. NAWROT № 20

## Magazyn obuwia

WŁASNEGO WYROBU  
damskiego, męskiego  
i dzieciennego

A. LEWANDOWSKI

ŁÓDŹ, Śródmiejska Nr. 9  
dawniej Cegielniana 24.

Przyjmują obustalunki i reperacje



**Bizuterję**  
zegarki na raty, ceny  
gotówkowe poleca  
„Preciosa” Piotrkow-  
ska 123 w podwórzu.

**Handel win i wó-**  
dek do sprzeda-  
nia od zaraz. Wia-  
domość w admini-  
stracji „Dziennika”  
Piotrk. 86.

2 pojedyncze ume-  
blowane pokoje z  
osobnym niekierują-  
cem wejściem z ko-  
rytarza i wygodami  
do wynajęcia, Aleje  
Kościuszki 32 m. 15.

Jeszcze kilka parcel  
z folwarku Kwiat-  
kowiec do sprzedania  
po przystępnej cenie.  
Działki nadają się tak  
na gospodarstwo rol-  
ne jak i na osiedle  
letniskowe. — Winda-  
mość u W. P. Kazim-  
iera Kulczyckiego maj.  
Wodzierady —  
Górne, poczta Kwiat-  
kowiec.

Część dworu, wśród  
starego parku w  
malowniczym otocze-  
niu, wynajmę na let-  
nisko jednej lub kil-  
ku chrześcijańskim  
kulturalnym rodzi-  
nom. Poczta, sklepy,  
restauracja, kąpiel i  
komunikacja autobu-  
sowa na miejscu. —  
Autokursują 3 razy  
dziennie. — Zofia  
Szczytnicka — folw.  
Kwiatkowiec pod Lu-  
tomierskiem.

Zakład krawiecki  
„Uniwersal” Rad-  
wańska 2, tel. 231-40,  
przyjmuje wszelkie  
obustalunki, odświeża  
garderobę, pierze che-  
micznie oraz farbuję.

Nauczyciel języka  
łacińskiego ma 15  
godzin wolnych. Zgło-  
szenia sub „A. Z.” re-  
dakcja „Dziennika  
Łódzkiego”.

POKÓJ na letnisko  
lub na stałe do  
wynajęcia. Wiadomość  
Radogósz, gm. ulica  
Zielona Nr. 12.

## Obiady

smaczne i tanto wy-  
daje 11 Listopada 20,  
II wejście 18, parter.

Baczność! wykony-  
wam garnitury 55  
zł. paleta 50 z wła-  
snymi dodatkami. —  
Robota pierwszo-  
rzędna. Krawiec  
Kamiński, Napiór-  
kowskiego 5, front  
II p.

## MASZYNE

gabinetową  
firmy „Singer” tanio  
sprzedam. Oferty pro-  
szę do administracji  
Dziennika Łódzkiego.  
sub „Maszyna”.

## SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szkle-  
nie budowli. Djamenty do rżnięcia szkła  
poleca po cenach niskich

## J. OLEJNICZAK

ŁÓDŹ, ul. Główna 14, telef. 130-04.

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze. —

## WARSZTAT REPERACYJNY

maszyn do pisania, liczenia,  
kas kontrolnych „NATIONAL”  
oraz wszelkich maszyn DRU-  
KARSKICH i litograficznych.

p. f. „MECHANIK”

w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 12, Tel. 221-36.

## SZEWCOY

Najtaniej nabyć SKÓRY w każdej  
można ilości

W SPÓŁCE SZEWCÓW

PIOTRKOWSKA 79. — — AL. KOŚCIUSZKI 22.

Telefon 158-38.

Specjalność: detaliczna sprzedaż zełówek trwałych na wodę.

## Łódzka Odlewnia Żelaza

## „FERRUM”

Właśc.: E. BAUER i A. WEIDMANN

Łódź, Kilińskiego Nr. 121, telefon 218-20

WYKONYWA SZYBKO, DOKŁADNIE I PO CENACH  
BARDZO UMIARKOWANYCH.

Wszelkie odlewy z szarego żelaza podług własnych  
lub nadesłanych modeli i rysunków.

- Wszelką mechaniczną obróbkę metali -

## Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry 1-lamowy (4 lamy): przed tekstem i w tekście 50 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekro-  
logi — 30 gr., zwyčajne na 1 wiersz milim. (strona 3 lamów) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze  
zł. 1,20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej,  
form zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.  
UWAGA: Pasażerów i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nie ważne.

Ceny prenumeraty: miesięcznie w Łodzi (zł. 3,00, na prowincji) zł. 3,10, za odniesienie do domu 40 gr. — Prenumeratę przerwać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor: Józef Przybylski.

Za wydawnictwo: Edmund Błażewski.

Druk L. Tarkowskiego, Cegielniana 19.